DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 284. Sobota, 28 Grudnia (9 Stycznia). 1868\9 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczenia w Dzienniku, a nieumieszczane, zachowują się trzy tygodnie, a następnie zostają niszczone.—Artykuły w razie potrzeby skracają się i przerabiają. — We wszystkich co dotycze Dziennika, należy się, odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rubli srebrem 8.— Półrocznie rubli srebrem 4 —Kwartalnie rubli srebrem 2.—Miesięcznie kopiejek 67.—Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kopiejek 5 —Numer pojedynczy kopiejek 5.—Na prowincji w urzędach pocztowych w Guberniach Królestwa, Rocznie rubli szebrem 10. - Półrocznie rubli srebrem 5.—Kwartalnie rubli srebrem 2 kopiejek 50.—Miesięcznie kopiejek 92.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI w 1869 roku.

W skutek nowych zakomunikowanych nam przepisów pocztowych, poczytujemy za potrzebne oznajmić następujące **zmiany w warunkach prenumeraty:**

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok . . . . . **rs. 10**
„ **6 miesięcy** . „ **5.**
„ **3 miesiące** . „ **2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, **z wyraźnem wypisaniem adresu.**

Prenumerata miejscowa zostaje na rok 1869 taż sama co w roku bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok . . . . . **rs. 8** —
„ **6 miesięcy** . „ **4** —
„ **3 miesiące** . „ **2** —
„ **1 miesiąc** . . „ — **k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 27 Grudnia (8 Stycznia).

Najjaśniejszy Pan, na skutek zaświadczenia przez Jenerał - Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, o gorliwej i pożytecznej działalności członka rady głównej opiekuńczej zakładów dobroczynnych w Królestwie Polskiem, hrabiego *Ostrowskiego*, profesora zwyczajnego anatomji w szkole głównej w Warszawie, doktora medycyny *Hirschfelda*, i kasjera banku polskiego i zarazem członka rady szczegółowej opiekuńczej domu schronienia starców świętego Ducha i Panny Marji, sekretarza kolegjalnego *Gautier*,—Najmiłościwiej raczył mianować ich kawalerami orderu św. Stanisława: hrabiego Ostrowskiego, 2-ej klasy z koroną Cesarską, Hirschfelda 2-ej klasy i Gautier 3-ej klasy.

Rozkaz do wojsk okręgu wojennego warszawskiego. Z powodu następującego w przyszłym miesiącu styczniu od 3 do 6 święta u mahometanów ramazan bajram, głównodowodzący jenerał - feldmarszałek raczył zezwolić: aby wojskowi wyznania mahometańskiego, znajdujący się w wojsku okręgu wojennego warszawskiego, uwolnieni byli w te dnie od parady służbowej, dla dopełnienia swych obowiązków religijnych i uczęszczania na nabożeństwa, które będą odprawiane w Warszawie, o godzinie 6 zrana, w meczecie przy ulicy Bednarskiej, w domu 569/20, a za Warszawą, w miejscach konsystencji wojsk, gdzie będzie możność odprawienie takiego nabożeństwa.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 23 Grudnia (4 Stycznia) r. b., w ilości rsr. 86,507 kop. 50, Hr. Tomaszowi *Zamojskiemu*, właścicielowi Ordynacji Zamojskiej, położonej w Gubernji Lubelskiej, Powiatach Bilgorajskim, Zamostskim i Janowskim, Gminach Księżpol, Krzeszów, Babice, Biszcze, Zwierzyniec i Brzozówka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 10,838, Marji *Wyszomirskiej*, Leonji *Chrzanowskiej* i Stefanji *Kobylańskiej*, właścicielkom miasta Mąkobody, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

IV.

(Ciąg dalszy *).

Podczas trwania tej krótkiej sceny, Mascarot, przypatrywał się bacznie hrabiemu— i znalazł go całkiem niepodobnym do portretu odmalowanego niedawno przez wymowne usta Florestana. Hrabia Oktawjusz de Mussidan, mężczyzna pięćdziesięcioletni zaledwie, wyglądał już na przeszło sześćdziesięcioletniego starca. Wzrostu średniego, postaci wychudłej, pan Mussidan miał już czaszkę podłysiałą znacznie, a jego długie angielskie faworyty zbielały już zupełnie, harmonizując niejako z twarzą wywiędłą, pooraną głębokiemi bruzdami, na której panował zwykle wyraz dumy i goryczy. Można było wyczytać z tej twarzy całą myśl człowieka, który wysączywszy już do kropli piołunową czarę życia, pragnie ją rozbić wreszcie!

* Patrz Nr. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 273, 278 i 280.

Po odejściu kamerdynera hrabia zwrócił się ku rajfurowi i rzekł zawsze tym samym oschłym tonem— „Mów pan teraz—proszę."

Jakkolwiek Mascarot, narażony bywał w ciągu swojego życia na wiele nieprzyjemnych wrażeń - jakkolwiek niespodziewał się życzliwego i uprzejmego przyjęcia w pałacu Mussidan, przecież przyjęcie jakiego doznał w tej chwili, obraziło do żywa jego miłość własną. Rozgniewany, z niemą groźbą w duchu, lecz postawą uniżoną i uśmiechem pochlebczym na ustach, wyrzekł:—Pan hrabia nie zna mię wcale i dla tego raczy przebaczyć, iż sam przedstawić się ośmielę. Nazwisko moje już oznajmił służący JW. Pana — co zaś do mego stanu — jestem dyrektorem kantoru zleceń i służby—oraz agentem interesów prywatnych niekiedy...

Siła woli i doświadczenie nadały przebiegłemu rajfurowi taką władzę nad sobą, że jego słodki ton i uniżoność złudziły zupełnie hrabiego: nie pomyślał on nawet, że pod temi okularami niebieskiemi kryją się oczy, zawierające w sobie groźbę straszną i głęboką...

— Ach! jesteś pan ajentem interesów... rzekł niedbale — przybywasz więc zapewne ze strony moich wierzycieli, panie...

— Mascarot, panie hrabio.

— Dobrze. Otóż, panie Mascarot, powiem ci, że ludzie którzy tu pana wysłali—są niedorzeczni. Ośmielają się bowiem odzywać z pretensjami do człowieka, który nigdy nie sprawdza ani obcina ich rachunków, a od sum należnych opłaca tak ogromne procenta. Nakoniec – ci ichmość znają przecież stan mego majątku i pewni są. że im grosz jeden nie przepadnie... W istocie też jestem bogaty, posiadam ogromne dobra ziemskie — a jeżeli aż do tej chwili nie chciałem się obdłużać ani sprzedawać, czyniłem to z powodów mi wiadomych. Zresztą na co się przyda zaciągać pożyczki na majątek, skoro dochody z niego nie wystarczają na pokrycie wydatków. Gdybym chciał — jutro dostałbym miljon franków na same tylko dobra moje w Poitou leżące — lecz nie chcę i mam do tego ważne powody. Powtórz pan to wszystko ludziom, od których przyjąłeś tak niedelikatną, a co gorsza tak bezużyteczną misję...

— Pan hrabia raczy przebaczyć ale...

— No, jakież tam ale?

— Pozwolę sobie...

— Nie pozwalaj sobie nic, mój panie — na nic się nie przyda twoja wymowa. Powiedziałem raz i dotrzymam słowa: W dniu w którym wypadnie mi wypłacić posag mej córce, zlikwiduję mój cały majątek — ani na godzinę przedtem. Lecz zawiadom pan moich wierzycieli, że niedługo już oczekiwać będą — albowiem córka moja wkrótce już zaślubi pana de Breulh-Faverley. Skończyłem.

To „skończyłem," znaczyło wyraźnie — „ruszaj pan sobie" — jednakże Mascarot nie poruszył się wcale, lecz poprawiwszy okulary z gestem tak szybkim z jakim nauczyciel fechtunku poprawia sobie maskę drucianą—odezwał się pewnym głosem:

Siedleckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 109 kop. 94, *Gębickim*, właścicielom dóbr Begno, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Starożeby, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,361 kop. 58, Konstantemu *Strzeleckiemu*, właścicielowi dóbr Łochyńsko, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Rosprza, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,311 kop. 66, Pawłowi i Ksaweremu *Kłokockim*, właścicielom dóbr Brzozowo-Łęg B. C., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 32 kop. 75, Rozalji, Wincentemu, Edwardowi, Maurycemu, Stanisławowi, Rudolfowi, Zerlinie i Juliannie *Redlicz*, właścicielom wsi Tyniec, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kaliszskim, Gminie Tyniec, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 56,313 kop. 95, Małżonkom *Golczom*, właścicielom dóbr Piętno, położonym w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Tureckim, Gminie Piętno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszkiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,328 kop. 80, Hr. Zygmuntowi *Wielopolskiemu*, właścicielowi miasta Książ-Wielki, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Miechowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernialnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rubli srebrem 3,231 kop. 33, Władysławie *Szydłowskiej*, właścicielce m. Uchanie, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 550 kop. 50, Kościołowi Ewangelickiemu w Sompolnie, z folwarku Predigerland, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Lubotyń, wysłane zostało do Kasy Depozytu Banku Polskiego;— w ilości rs. 585 kop. 13, Justynie *Tańskiej*, właścicielce miasta Chmielnik, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 17,546 kop. 77, Leonardowi *Wasiutyńskiemu*, właścicielowi dóbr Długie, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminie Katarzynów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,634 kop. 64, Joannie *Piwnickiej*, właścicielce dóbr Coluchowo i Gołuchowo, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminie Kikoł, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 23,975 kop. 41, Joannie *Piwnickiej*, właścicielce dóbr Kikoł, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Lipnowskim, Gminach Kikoł i Tąkie, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rs. 61, sukcesorom Józefa *Miłaszewskiego*, właścicielom wsi Jabłonowo, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Chojnowo, asygnowane będzie z Kasy Okręgowej Prasnyszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 35 kop. 93, Marcelemu *Gogolewskiemu*, właścicielowi części wsi Milewo-Ręczki, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Ciechanowskim, Gminie Zalesie, asygnowane będzie z Kasy Okręgowej Prasnyszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,682 kop. 17, Ignacemu i Marji *Lasockim*, właścicielom miasta Ciepielów, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy.

Pocztamt Warszawski ma honor podać do wiadomości publicznej, że poczta z Petersburga, odebraną została w Pocztamcie: w dniu 24 grudnia (5 stycznia) 1868/9 r., o godzinie 7 min. 48 wieczorem; zaś w dniu 25 grudnia (6 stycznia) 1868/9 r. o godzinie 7 minut 15 wieczorem.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 27 Grudnia (8 Stycznia).

Nowy Rok rozpoczął się pod pomyślnemi wróżbami, jakie stanowią głównie: pokojowe mowy monarchów, porozumienie mocarstw w przedmiocie konferencji dla załatwienia sporu turecko-greckiego i dobre usposobienie giełd. Jednakże w niektórych sferach nie wiele obiecują sobie z konferencji, ktora gdyby nawet załatwiła obecny spór turecko-grecki, nie dojdzie do gruntu rzeczy i odroczy tylko do dalszego czasu kwestję wschodnią. Pierwsze posiedzenie konferencji miało się odbyć jutro, lecz według dzisiejszego naszego telegramu z Konstantynopola, na żądanie Turcji zostało odroczone do 5 (17) stycznia. Na pierwszem posiedzeniu mają wziąć udział tylko reprezentanci siedmiu mocarstw podpisanych na traktacie paryzkim z 1856 r., mianowicie margr. de Lavalette, hr. Stackelberg, lord Lyons, ks. Metternich, p. Nigra, hr. Solms i Dżemil bej, lecz zaraz na tem posiedzeniu, po zagajeniu go przez p. de Lavalette i sprawdzeniu ważności pełnomocnictw, Francja ma zrobić wniosek o przypuszczenie do obrad Grecji z głosem doradczym, poseł zaś grecki w Paryżu, p. Rangabe, posiada instrukcje pozwalające mu wziąć udział w konferencji i dostarczyć wszelkich żądanych objaśnień. Mylną była wiadomość, jakoby grecki minister spraw zagranicznych p. Delyanis, domagał się odroczenia konferencji, zamierzając osobiście na nią przybyć, jak również, jakoby Rosja domagała się rozszerzenia sfery obrad, która jak wiadomo ogranicza się na *ultimatum* tureckiem. Powszechnie utrzymują, iż pierwsze trzy punkta *ultimatum*, dotyczące rozwiązania oddziałów ochotników w Grecji i przeszkodzenia formowaniu się nowych, niewpuszczania statków korsarskich do portów greckich i dozwolenia na powrót wychodźców kandjockich do kraju, zostały przyjęte przez wszystkie mocarstwa; wiadomo też, że Grecja bez konferencji chciała uczynić zadość tym żądaniom tureckim. Czwarty punkt *ultimatum*, domagający się ukarania winnych napaści na poddanych i żołnierzy tureckich, i wynagrodzenia ich rodzin, także podobno przyjęty został w zasadzie przez mocarstwa, z zastrzeżeniem warunków, prowadzenia śledztwa dla wykrycia winnych. Ale przeciwko piątemu punktowi *ultimatum*, domagającemu się od Grecji przyrzeczenia, że na przyszłość będzie postępowała zgodnie z traktatami i międzynarodowem prawem, oświadczają się wszystkie mocarstwa, jako poniżającemu dla rządu greckiego, uznając za dostateczne zadośćuczynienie dla Porty, kiedy Grecja zgodziła się oddać swój z nią spór pod sąd dyplomacji europejskiej. Kiedy w ten sposób sfera obrad konferencji za ogólną zgodą tak została ograniczoną, zagraża rozszerzenie jej z niespodzianej strony. Porta, jak donoszą, zamierzała oznajmić konferencji o przytłumieniu powstania na w. Kandji, w odpowiedzi na co rząd grecki wygotował memorjał, wykazujący powody i cały przebieg powstania na w. Kandji. W ten sposób, kwestja kandjocka zostałaby wyprowadzona na stół przed konferencję z inicjatywy samej Turcji, która dla uniknienia tego, byłaby zmuszona chyba zaniechać wspomnionego wyżej zamiaru. Porta złagodziła środki dotyczące wydalenia poddanych greckich ze swego terytorjum, pozwalając grekom urodzonym w Grecji lub Turcji pozostać nadal w państwie otomańskiem, pod warunkiem poddania się prawom krajowym, lecz nie rozciągając tego złagodzenia na poddanych greckich, którzy poprzednio byli poddanymi tureckimi. Zresztą, jak zapewniają, środek ten łagodzący został przedsięwzięty w interesie samych poddanych tureckich, którzy narażeni by byli na znaczne straty przez zerwanie stosunków z grekami, tak samo jak przedłużenie terminu wydalenia się poddanych greckich do 3 tygodni, spowodowane było przez niemożność urzędników tureckich dopełnienia w tym przedmiocie formalności w krótszym przeciągu czasu.

W Wiedniu krążyła znów pogłoska o usunięciu się kanclerza państwa, hr. Beusta, a jakkolwiek i na teraz okazała się bezzasadną, ponawianie się jej jest wskazówką usposobienia opinji publicznej. Dzienniki pruskie utrzymują że powodem niechęci ludności względem hr. Beusta, jest ciągłe podżeganie przeciwko Prusom dzienników będących jego organami, które może wywołać przykre zewnętrzne zawikłania. Wewnętrzne sprawy także budzą nie mało obawy. W Węgrzech, list Kossutha ogłoszony w jednym

---

— Panie hrabio—właśnie w sprawie dotyczącej tego małżeństwa, przybyłem tu umyślnie.

— Co pan powiedziałeś? zapytał hrabia, sądząc że słuch go zwodzi.

— Powiedziałem, że jestem wysłany do pana hrabiego w interesie dotyczącym zamierzonego małżeństwa pomiędzy panem de Breuhl i panną Sabiną...

To co doktór Hortebize i Florestan mówili o gwałtowności charakteru pana Mussidan — sprawdziło się w tej chwili, albowiem hrabia usłyszawszy imię swej córki wychodzące z ust plugawego rajfura, zaczerwienił się mocno i z oczami zaiskrzonemi gniewem rzekł krótko: Wyjdź pan!

— Lecz tu idzie o sprawy bardzo ważne, mości hrabio... wycedził z przyciskiem Mascarot.

— Ach! więc pan chcesz tu zostać koniecznie! zawołał uniesiony już gwałtownie hrabia, i powstawszy z fotelu zbliżył się do taśmy od dzwonka.

— Strzeż się! panie hrabio! zawołał Mascarot. Jeżeli pan zadzwonisz, będziesz to sobie wyrzucał przez całe życie...

Ta pogróżka przywiodła do wściekłości dumnego magnata — gdyż zamiast za taśmę, pochwycił on za laskę i już zamierzał uderzyć zuchwałego rajfura, gdy ten, nie cofnąwszy i kroku, wyrzekł: Cóż to? gwałt, mości hrabio? Zapomniałżeś już o Montlouis!..

Gdy Mascarot, przestrzegany przez doktora Hortebize o gwałtowności charakteru pana de Mussidan rzekł mu: Uspokój się, mam sposób uśmierzyć zapęd hrabiego — sam może nie przewidywał skutku jaki sprawią jego wyrazy: Usłyszawszy nazwisko Montlouis, p. Mussidan zbladł jak chusta i cofnął się upuściwszy laskę. Gdyby widmo powstawszy z grobu wyciągnęło doń rękę w obronie rajfura, skutek nie byłby silniejszy.

— Montlouis! wyszeptał hrabia, Montlouis!

Lecz Mascarot, przekonany już teraz o pomyślnym skutku swej negocjacji— przybrał znowu uniżoną postawę i rzekł: — Racz wierzyć, panie hrabio, że tylko bliskie i nagłe niebezpieczeństwo zmusiło mnie do wymówienia nazwiska, które przywodzi panu tak smutne wspomnienia... a widząc że hrabia nie zdawał się pojmować go ani słyszyć, uderzony niespodziewanym ciosem—lecz chwiejącym krokiem doszedłszy fotelu upadł weń prawie, ciągnął dalej: — Nie sądź panie hrabio, ażebym był zdolnym uzbroić się przeciwko panu wiadomością o wypadku... fatalnym; chciej raczej widzieć we mnie pośrednika, pomiędzy ludźmi którymi pogardzam, a panem, dla którego osoby, przejęty jestem najgłębszym szacunkiem.

Dzięki całemu wysileniu energji i silnej woli, pan Mussidan zdołał przywrócić swojej twarzy zwyczajny jej wyraz.

— Doprawdy mój panie, rzekł z udaną obojętnością – nie rozumiem cię wcale. Wzruszenie, jakiego doznałem, było zupełnie naturalnem... Pewnego dnia... kiedyś... na polowaniu, zabiłem wypadkiem biednego chłopca, mojego sekretarza, którego nazwisko pan wymieniłeś przed chwilą. Sądy zajęły się tem okropnem zdarzeniem, a po przesłuchaniu świadków naocznych, przekonały się i ogłosiły, iż ten nieszczęśliwy młodzieniec, skutkiem własnej nieostrożności stał się przyczyną wypadku, który wszelako zasmucił mnie głęboko...

Uśmiech, z jakim Mascarot słuchał mowy hrabiego, stał się tak ironicznym i wymownym zarazem, iż zmięszany p. Mussidan przerwał swoje opowiadanie.

— Ci, którzy mnie tu przysłali, rzekł rajfur, wiedzą dobrze o wszystkiem co się działo w sądzie — lecz na nieszczęście, znają także i prawdziwe okoliczności dotyczące tej sprawy — okoliczności, wiadome trzem ludziom honoru, którzy zaprzysięgli milczeć i zachować tajemnicę.

— Hrabia zadrżał widocznie.

— Uspokój się pan jednakże, ciągnął, spostrzegłszy to rajfur, albowiem świadkowie tego wypadku nie zdradzili pana dobrowolnie – Opatrzność to raczej w swoich niedoścignionych...

— Do rzeczy! panie, zawołał hrabia drżącym głosem – Do rzeczy!

Aż do tej chwili Mascarot, mówił stojąc — teraz — nie pytając o pozwolenie—zbliżył się do p. de Mussidan i zasiadł w stojącym obok niego fotelu.

Takie zuchwalstwo oburzyło widocznie hrabiego —

z dzienników, a wykazujący niedogodność obecnego stanu, sprawił wielkie wrażenie i może wywrzeć niekorzystny wpływ na wybory. W Galicji wiele wrzawy zrobiła broszura hr. Borkowskiego, napisana w duchu czysto-federacyjnym. W Czechach pomimo wyjątkowego stanu, opozycja podnosi znów głowę i zapowiedziała nowy meeting. Tymczasem dzienniki wiedeńskie przychylne rządowi, które w miarę zbliżania się chwili otwarcia na nowo posiedzeń rady państwa, silniej zajmują się sprawami wewnętrznemi, oznajmiają, że należy się spodziewać nie złagodzenia, ale obostrzenia w Czechach, z powodu nieugiętej opozycji, i że nie należy się spodziewać żadnych ustępstw dla Galicji, dla której zrobione już zostało wszystko co było możliwe. Taki opór ze strony gabinetu przedlitawskiego federacyjno - narodowościowym dążeniom, spowodowany ma być jego chęcią zjednania sobie pobłażliwości niemiecko - centralistycznej większości rady państwa pod innym względem, mianowicie co do tolerowania oporu biskupów. Gabinet chce także uprzedzić wniesienie do rady państwa projektu zniesienia reszty postanowień konkordatu, wiedząc, że projekt ten nie zyskałby sankcji cesarskiej. W tym samym celu proponowane jest utworzenie z kilku prowincij nowej administracyjnej całości, pod nazwą królestwa Ilyrji, do którego włączonaby została i Dalmacja, a to aby przez ścieranie się pomiędzy sobą kilku różnych narodowości wchodzących w skład tej nowej jednostki administracyjnej, osłabićich siłę i położyć koniec ich domaganiom się.

We Włoszech, z powodu wprowadzenia od Nowego Roku podatku od mlewa, w wielu miejscach zaszły zaburzenia, nawet krwawe, misję przytłumienia których powierzono jenerałowi Cadorna.

Z ostatnich wiadomości z Hiszpanji, należy wnosić, że utrzymanie spokojności publicznej jest nader trudnem zadaniem, a chociaż powstania w Kadyksie i Maladze były faktami odosobnionemi, dają się spostrzegać wskazówki powszechnego wrzenia. Rząd jest w podwójnie trudnem położeniu, bo z jednej strony musi się okazywać łagodnym dla burzycieli, a z drugiej, nie może zapominać o utrzymaniu swej powagi. Okólnik ministra spraw wewnętrznych, przypisuje intrygom reakcji burbońskiej powstania w Kadyksie i Maladze i dodaje, iż rząd jest na śladzie wszystkich intryg i potrafi je poskromić. Półurzędowe dzienniki francuzkie zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby gabinet paryzki popierał kandydaturę księcia Asturji w Hiszpanji, utrzymując, iż tak samo jak od początku zachowuje zupełną neutralność; powodem do tej pogłoski, mogły być honory królewskie, oddawane Izabelli w pałacu Tuilleries. Jenerał Dulce, który już objął dowództwo na w. Kubie po jenerale Lersundi, nadesłał do Madrytu dość pomyślny raport.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Konstantynopol, *5 stycznia (24 grudnia)*. **Porta postanowiła złagodzić środki wydalenia względem greków.**

Paryż, *5 stycznia (24 grudnia)*. **Dzisiejszy** *Etendard* **zaprzecza wiadomości, jakoby grecki minister spraw zagranicznych żądał odroczenia konferencji.** *Patrie* **donosi, że większość reprezentantów mocarstw zagranicznych miała wczoraj naradę przygotowawczą.** *La France* **zaprzecza wieści, jakoby Rosja domagała się rozszerzenia zakresu konferencji, mianowicie rewizji niektórych punktów traktatu z 1856 roku.**

Lizbona, *5 stycznia (24 grudnia)*. **W skutku wyboru opozycyjnego prezesa, spodziewają się upadku gabinetu lub rozwiązania izby.**

Konstantynopol, *6 stycznia (25 grudnia)*. **Porta złagodziła środki dotyczące wydalenia greków. Poddani greccy mogą pozostać, jeżeli poddadzą się prawom krajowym.**

Korfu, *6 stycznia (25 grudnia)*. **Diamantopulos mianowany został greckim ministrem sprawiedliwości.**

Florencja, *6 stycznia (25 grudnia)*. **Jenerał Cadorna otrzymał pełnomocnictwo do przywrócenia porządku w wielu prowincjach.**

Berlin, *6 stycznia (25 grudnia)*. **Hrabia Solms otrzymał specjalne pełnomocnictwo do konferencji.**

Konstantynopol, *7 stycznia (26 grudnia)*. *Turquie* **zamieszcza artykuł przeciwko interwencji mocarstw, narażającej rezultat wojny z 1856 roku. Niedawno nalegały one na ustąpienie Kandji, teraz żądają konferencji, której jedynym celem będzie zmniejszenie Turcji. Jeżeli pełnomocnik Turcji cofnie się z konferencji, natenczas wojna będzie nieuniknioną. Artykuł w końcu wzywa rząd, aby zrzucił takie jarzmo. Krąży pogłoska, że Porta zażądała ośmiodniowego odroczenia konferencji dla przesłania instrukcij. Konferencja miałaby być odłożoną do 17-go stycznia.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Białystok, 21 grudnia (2 stycznia).* Jego Wysokość Książę Mikołaj Piotrowicz Oldenburgski z małżonką, wrócił z zagranicy do swego pułku.—Spłonęła tu fabryka sukna Zabłudowskiego. *(Rus. Inw.)*

* *Moskwa, 21 grudnia (2 stycznia).* Założyciele drogi żelaznej smoleńsko-moskiewskiej, zgodnie z warunkiem koncesji, wnieśli dziś do banku państwa, oprócz wadium, 1,227,066 rsr., t. j. dwadzieścia procent od kapitału nominalnego akcjonarjuszów. Zarząd drogi rozpocznie jutro swe czynności. *(Tamże.)*

* *Wiedeń, 3 stycznia (22 grudnia).* Rada ministrów postanowiła odrzucić żądania galicjan, sformułowane w ostatniem adresie sejmu galicyjskiego.—*Neue freie Presse* ogłasza telegram z Pragi, donoszący, że przewódcy emigracji polskiej, oraz przewódcy czechów, słowian południowych i madjarów, zamierzają zgromadzić się w Paryżu dla naradzenia się nad postawą, jaką mają oni zachowywać w razie wojny austrjacko pruskiej, i że p. Rieger uda się wkrótce do Paryża, Moskwy i Lwowa.—Wydana obecnie broszura hr. Borkowskiego wywarła wrażenie. Potępia ona politykę Austrji, nieprzyjazną dla słowian. *(Ajencja tel. ruska).*

* *Korfu, 4 stycznia (23 grudnia).* Wiadomość, jakoby stary Petropulakis poddał się turkom wraz z całym swoim oddziałem, jest błędna i przesadzona. Jak to już miewało nieraz miejsce, tylko część tego oddziału, ulegając namowom p. Champoiseau, konsula francuzkiego w Kanei, zażądała statków dla powrotu do Grecji. Syn Petropulakiego, Leonidas, odłączył się od swego ojca wraz z 500 ochotnikami i z wszystkimi kandjotami zostającymi pod jego dowództwem i przeszedł do innej prowincji wyspy Kandji. *(Tamże.)*

* *Wiedeń, 5 stycznia (21 grudnia).* *Wiener Ztng.* ogłasza w swej części urzędowej usankcjonowane prawa w przedmiocie rozwodów pomiędzy osobami roz-

---

twarz jego zapłonęła gniewem, lecz milczał— a samo to milczenie dumnego arystokraty już przeproszyłoby najmniejszy cień wątpliwości w umyśle przenikliwego rajfura.

— Zaczynam panie hrabio, skoro tak rozkazujesz, rzekł zwolna. Zdarzenie, o którem mówimy, spełniło się w obec dwóch świadków: przyjaciela pańskiego barona de Clinchan i lokaja pana hrabiego, Ludwika Trofeu, który obecnie służy za dojeżdżacza u hrabiego de Commarin.

— Nie wiem, co się stało z Ludwikiem...

— Lecz wiedzą o tem ludzie którzy mnie tu przysłali. Otóż, ten Ludwik był kawalerem wówczas gdy zaprzysiągł panu hrabiemu zachowanie wiecznej tajemnicy. W kilka lat później, ożeniwszy się, opowiedział swej młodej żonie całą prawdę... zupełną.—Cóż pan chcesz? Kobiecina, poróżniła się następnie z mężem — miała kochanków... i jednemu z nich wyznała pańską tajemnicę. Otóż, z ust tego człowieka wiadomość ta doszła do ludzi którzy mnie tu przysłali...

— Jakto? zawołał hrabia. Więc to na wiarę słów lokaja i nierządnicy, ośmielają się oskarżać mnie?!

Jeszcze dotąd ani jednego słowa oskarżającego wprost hrabiego, nie wymówiono, a już ten bronił się zawczasu... Mascarot zauważył tę okoliczność i odpowiedział:—Mylisz się panie hrabio, nie na tem tylko zeznaniu opiera się oskarżenie pana.

— Ah! rzecze hrabia, pewny dyskrecji swojego przyjaciela Nie powiesz pan przecie i nie każesz mi uwierzyć temu, iż baron de Clinchan wygadał się także...

— Nie, odrzekł rajfur — baron nie wygadał się wcale, lecz zrobił gorzej daleko, bo się wypisał.

— To kłamstwo!

— To czysta prawda, panie hrabio. Tylko, że p. Clinchon, pisząc takie rzeczy, przekonany był, że je notuje dla siebie jedynie. Zapewne wiadomo panu, że baron jest człowiekiem najmetodyczniejszym na świecie, porządny i staranny we wszystkiem aż do śmieszności...

— Wiem o tem - cóż dalej?

— W takim razie nie zdziwisz się pan, gdy powiem, że od najmłodszych lat p. Clinchan prowadzi pamiętnik swojego życia. Każdego wieczoru, wróciwszy do domu, notuje on w tym pamiętniku, stan swego zdrowia, zmiany powietrza, słowem, najmniejsze zdarzenia, jakie spełniły się w ciągu dnia upłynionego.

Pan de Mussidan, wiedział istotnie o tej manji barona, która nie raz była przedmiotem żartów jego przyjaciół. Teraz przeto zaczynał domyślać się niebezpieczeństwa.

— Otrzymawszy zeznanie Ludwika, ciągnął dalej rajfur, moi klijenci pomyśleli natychmiast bardzo logicznie, iż jeśli zeznanie jego jest prawdziwem, musi być powtórzone w pamiętniku barona Clinchan. Jakoż, po niesłychanych trudach i wysileniach udało się im dostać i zatrzymać przez cały dzień—ten właśnie tom pamiętnika z roku 1842.

— Nikczemni! szepnął hrabia.

— Szukali tam jednej tylko wzmianki, a znaleźli aż trzy.

Hrabia poruszył się tak gwałtownie i uczynił gest tak groźny, że strwożony Mascarot usunął się z fotelem.

— Dowody! gdzie są dowody? zawołał ochrypłym głosem.

— Nie zapomniano o nich: albowiem przed zwróceniem owego tomu na miejsce, wydarto zeń trzy kartki dotyczące pańskiego wypadku. Łatwo je sprawdzić..

— Gdzie są te kartki?

— Nie powierzono ich przecież mnie — rzekł rajfur z miną obrażonego poczciwca - gdyż w takim razie nie byłbyś pan w niebezpieczeństwie!... lecz odfotografowano je i właśnie mam przy sobie jedną z takich reprodukcji — którą kazano mi oddać panu hrabiemu dla sprawdzenia tożsamości charakteru barona. Oto jest...

Długo i pilnie p. Mussidan przeglądał podane sobie trzy kartki, aż wreszcie głosem zdradzającym zupełny upadek ducha, rzekł:

— Tak, to istotnie ręka barona. *(d. c. n.)*

maitych wyznań chrześcijańskich, oraz starań pojednawczych dla zapobiegania rozwodom.—Dzisiejsza *Die Presse* donosi, że dziś posłane zostały instrukcje ambasadorowi austrjackiemu przy dworze paryzkim, księciu Metternichowi, jako reprezentantowi monarchji austrjacko-węgierskiej na konferencji.—Wczorajszy numer pisma klerykalnego *Volksfreund* został skonfiskowany. (*Wolffs T. B.*)

* *Peszt, 5 stycznia (24 grudnia).* Znaczna liczba wyborców miejskich udała się dziś do Deaka z prośbą o przyjęcie kandydatury. Deak oświadczył, iż przyjmie kandydaturę; widzi on w tem wezwaniu potwierdzenie jego dotychczasowej polityki, której nadal trzymać się także będzie. (*Cor. B.*)

* *Zagrzeb, 5 stycznia (24 grudnia).* Wypracowany przez konferencję banacką projekt co do reorganizacji kraju, wnosi o zamianowaniu trzech sekretarzy stanu na przewodniczących do trzech wydziałów, którzy tak samo jak ban odpowiedzialni być mają przed sejmem. Projekt wnosi o oddzielenie administracji od sądownictwa i o zreorganizowanie municypiów. (*Cor. B.*).

* *Pola, 5 stycznia (24 grudnia).* Eskadra austrjacka uskuteczniła naprawy, uzypełniła swe zapasy i uda się za kilka dni do Castelnuovo, gdzie stać będzie tymczasowo w zatoce tamecznej. (*Cor. Bür.*).

* *Paryż, 3 stycznia (22 grudnia).* Dzienniki tłómaczą w duchu pokojowym wyrazy powiedziane przez cesarza Napoleona w dniu noworocznym. *Constitutionnel* powiada: Pomimo złych przepowiedni, pokój został utrzymany; rezultat ten przypisać należy tak dobrym zamiarom, jak również niezachwianej i roztropnej postawie rządu francuzkiego w jego stosunkach z mocarstwami, zwłaszcza zaś ze związkiem północno-niemieckim. Utrzymanie pokoju, bez przyniesienia w ofierze wielkości i słusznego wpływu Francji, jest zadaniem wzniosłem i trudnem, które rząd usiłuje rozwiązać bez słabości i bez trwogi (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 4 stycznia (23 grudnia).* Na wyborach deputowanego w departamencie Manche (w miejsce Havin'a), wybrany został, przy ściślejszym wyborze, Auvray (kandydat dynastyczny) 17,648 głosami, przeciw Leuvel'owi, który uzyskał 10,751 głosów. (*Tamże.*)

* *Paryż, 5 stycznia (24 grudnia). Ajencja Havas* donosi: Szerzona na dzisiejszej giełdzie wiadomość, jakoby Rosja i Turcja porobiły zastrzeżenia, zdolne spowodować zwłokę w zgromadzeniu się konferencji, uważana jest w sferach dobrze poinformowanych jako bezzasadna. (*Tamże.*).

* *Paryż, 6 stycznia (25 grudnia). Etendard* i *Public* oświadczają, że konferencja nie dozna żadnej zwłoki. *Public* zaprzecza wiadomości, jakoby Grecja kupiła statki po upadłym domu Armand, oraz jakoby miał organizować się w Paryżu legjon francuzko-grecki. *Public* wątpi o prawdzie wiadomości, że Grecja chce złożyć na konferencji memorandum. *Ajencja Havas* podaje wiadomość z Korfu (ze źródła greckiego), że syn Petropulakiego, wraz z licznymi ochotnikami, prowadzi dalej walkę na wyspie Kandji. Rząd tymczasowy kandjocki ma jeszcze istnieć. (*Tamże*).

* *Calais, 3 stycznia (22 grudnia.).* Ambasada chińska, która tej nocy przybyła z Londynu do Calais, odjechała bezwłocznie do Paryża. Orszak ambasady składa się z czterdziestu blizko osób. (*Tamże*).

* *Marsylja, 2 stycznia (21 grudnia).* Wiadomości z Saigon z d. 20-go listopada donoszą, że osada jest spokojną. Cesarz Tu-Duc przesłał rządowi francuzkiemu złote i srebrne medale na znak przyjaźni. Dochody z osady powiększone przez nabycie trzech nowych prowincij pozwalają przesłać metropolji zapomogi 1,500,000 fr. i obrócić na wydatki 600,000 fr. Koszta okupacji zmniejszyły się o 2 miljony.—Drugi król sjamski umarł mając lat sześćdziesiąt cztery. Rządy obejmie młodszy syn jego. (*Tamże*).

* *Florencja, 4 stycznia (23 grudnia).* Pobór podatku od mlewa, dokonany został bez żadnego oporu w 57-u prowincjach; w innych prowincjach, zwłaszcza zaś po wsiach, przyszło przy tej sposobności do niewielkich rozruchów, które atoli zostały szybko przytłumione. (*Tamże.*)

* *Florencja, 4 stycznia (23 grudnia). Gazzetta uffiziale* powiada, że podatek od mlewa ściągany jest regularnie w wielu prowincjach. W prowincjach Werony, Kuneo, Modeny, Placencji, Kerizzo, Bolonji, Kremony i Pawji miały miejsce demonstracje, które zostały przytłumione. W Parmie panuje ispokojność, ale okolice są ciągle wzburzone. Wieśniacy napadli wczoraj na Burgo Sandonnino. Za nadejściem wojsk rozruchy zostały uśmierzone. Winnych aresztowano. W Pelago w growincji florenckiej wieśniacy atakowali ratusz broniony przez gwardję narodową. Jeden z wieśniaków zginął, a kilku zostało ranionych. Z pierwszego śledztwa okazuje się, że prawdziwą przyczyną tych rozruchów były podburzania stronnictw politycznych nieprzyjaznych instytucjom narodowym. (*Cor. Hav Bul.*).

* *Konstantynopol, 4 stycznia (23 grudnia).* Komisja złożona z komisarzy mocarstw uda się wkrótce na pokład parostatku wojennego francuzkiego *Forbin*, dla rozstrzygnięcia sprawy parostatku greckiego *Enosis*. Komisarzem ze strony rządu angielskiego mianowany został Harray. (*Wolffs T. B.*)

* *Konstantynopol, 5 stycznia (24 grudnia).* Potwierdzając wiadomość, że Porta złagodziła znaczenie rozporządzenia co do wydalenia poddanych greckich, *Levant Herald* nadmienia: Porta postanowiła, że zrodzeni na terytorjum tureckiem poddani greccy, mogą pozostać w Turcji. Dawni poddani tureccy narodowości greckiej powinni bądź zdecydować się na przyjęcie napowrót poddaństwa tureckiego, bądź też opuścić kraj. Toż pismo powiada, że środek ten wywarł bardzo dobre wrażenie tak na członków ciała dyplomatycznego, jak i na ludność. (*Tamże*).

* *Ateny, 4 stycznia (23 grudnia).* Powiadają, że rząd grecki złoży na konferencji memorandum o wypadkach na wyspie Kandji od początku powstania. (*Tamże.*)

* *Brunświk, 5 stycznia (24 grudnia).* Podana przez rozmaite gazety wiadomość, że rząd tutejszy wszczął lub zamierzał wszcząć nowe układy w przedmiocie zawarcia konwencji militarnej z Prusami, uznawaną jest w sferach dobrze poinformowanych jako bezzasadna. (*Tamże.*)

* *Londyn, 4 stycznia (23 grudnia).* Pomiędzy lordem Clarendonem i posłem chińskim Burlighame'm nastąpiło porozumienie co do podstaw uregulowania stosunków angielsko-chińskich. Stanowią one przedewszystkiem, że trzymać się należy nadal traktatów istniejących, oraz że dalsze układy mają być odtąd prowadzone bezpośrednio z rządem centralnym pekińskim, nie zaś z władzami prowincjonalnemi, jak to dotąd miało miejsce. Obok tego, rządowi angielskiemu ma być składany za każdym razem niezwłocznie raport o sporach zachodzących co do stosunków obustronnych. (*Tamże*).

* *Londyn, 4 stycznia (23 grudnia).* Depesza *Morning Herald'a* powiada, że pomimo konferencji, w Atenach uważają wojnę za nieunikniona. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 5 stycznia (24 grudnia).* Poseł angielski w Atenach otrzymał polecenie zwrócenia uwagi rządu greckiego na tę ewentualność, że nadmierne obciążanie finansów greckich na skutek uzbrojeń, wkłada na rząd angielski, z mocy poręczenia przez niego długu greckiego, obowiązek założenia protestu. (*Cor. Bür.*).

* *Nowy-Jork, 1 stycznia (20 grudnia).* Wiadomości z Port-au-Prince donoszą, że Salnave po kilku potyczkach opanował Miragoane. (*Tamże*).

* *Nowy Jork, 1 stycznia (20 grudnia).* Wojska związkowe pod dowództwem jenerała Sibley udały się do Savannah dla przytłumienia rozruchów i rozprzężenia murzynów. (*Biuro Reut.*)

---

* Onegdaj, w środę, jako w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia według juljańskiego kalendarza, o godz. 11-ej z rana odprawione było w prawosławnej katedrze przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego uroczyste nabożeństwo w obecności Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie oraz władz wojskowych i cywilnych. Po nabożeństwie, podczas którego dane było z wałów cytadeli Aleksandrowskiej 21 wystrzałów, JW. Hrabia Namiestnik wraz z zaproszonymi gośćmi znajdował się na wystawnem śniadaniu u najprzewielebniejszego arcybiskupa.

---

* Panujący książę Czarnogóry opuścił Warszawę, udając się do Petersburga.

---

* (K r o n i k a k o ś c i e l n a). Onegdaj, jako w uroczystość Trzech Króli, we wszystkich kościołach odbywała się ceremonja poświęcenia kadzidła, miry i kredy.—W kościele św. Kazimierza na Nowem Mieście, obchodzonym był solennie odpust Trzech Króli.—W kościele archi-katedralnym i metropolitalnym św. Jana przed ołtarzem trzech uroczystujących patronów, wotywę odprawił ks. Seroczyński, w czasie której amatorowie odśpiewali mszę pasterską Chwaliboga; następnie w tymże kościele sumę celebrował ks. kanonik Dziaszkowski, kazanie miał ks. Englisz; artyści opery, tudzież artyści i chóry instytutu muzycznego, pod kierunkiem dyrektora Ap. Kątskiego, wykonały mszę Mozarta, graduale tegoż, offertorium Kątskiego, benedictus Rossiniego. *ф.*

* (K o n c e r t z e s z ł o - w t o r k o w y) dany w sali wielkiego teatru wieczorem, nie zgromadził dość licznych słuchaczy. Powodów takiej obojętności szukać należy bądź to w nieprzyjaznych warunkach aury, zwłaszcza, iż śnieg spadły świeżo, uczynił trotuary i ulice nadzwyczaj ślizkiemi, trudnemi do przejścia i do przejechania zarówno; bądź też w przygotowaniach karnawałowych, które obecnie zajmują bardziej pewną cześć publiczności tutejszej niż koncerta, choćby i najlepiej urządzone, lecz należące zwykle do postnej przeważnie pory. W każdym razie, ci co przybyli na ów koncert wtorkowy, bawili się bardzo przyjemnie: Pp. Herman i Zarzycki, pierwszy na wiolonczeli, drugi na fortepjanie, czarowali słuch i w zdumienie wprowadzali słuchaczy. Szczególniej też wykonanie mniej znanego i rzadziej grywanego publicznie, koncertu Chopina (F moll), zajęło znawców. Rozumie się, że kwartet braci Müllerów, i tym razem nie zawiódł swej rozgłośnej sławy. Wokalna część wykonana przez pannę Kwiecińską oraz pp. Fillborna i Cieślewskiego, powiodła się najzupełniej,—najpomyślniej zaś wypadła dla panny Kwiecińskiej, która odśpiewała wielką arję z Żydówki, zakończoną nową kadencją, w najlepszem usposobieniu, budząc pełne zapału oklaski. Orkiestra wielkiego teatru towarzysząc solistom, wypełniła sumiennie swoje skromne, lecz trudne zadanie. *Al.*

* (W i e c z ó r m u z y k a l n y). W sali „Harmonji" w dniu wczorajszym, odbył się wieczór muzykalny dla członków tej resursy, ich rodzin i gości, na którym kwartet braci Müllerów, ostatni już raz podobno, dał się słyszeć publicznie. Słuchacze napełnili nie wielką, choć bardzo sprzyjającą akustycznym warunkom salę w Harmonji, a oklaski i przywoływania świadczyły artystom o zupełnem zadowoleniu słuchającej ich, prawdziwie muzykalnej publiczności. Bracia Müller, o ile wiemy, udają się ztąd do Szwajcarji—następnie zaś, mają zamiar popłynąć do Ameryki północnej, aby w tym kraju przemysłu i bogactwa, zmienić harmonijne swe dzwięki na złote dolary. *Al.*

* (P r o j e k t t o w a r z y s t w a w s p a r c i a l i t e r a t ó w). W *Kurjerze Warszawskim* czytamy: W Warszawie istnieje oddawna „towarzystwo wsparcia artystów". Przez dodanie do tego tytułu dwóch słów tylko „i literatów", przez niejakąś modyfikacją ustawy tej instytucji (aby nie tworzyć nowej), przez wynalezienie wreszcie stósownych źródeł, moglibyśmy w istocie zyskać stałe środki dla wsparcia tych pracowników pióra i ich rodzin, o losie których już tyle dojmujących prawd i z taką werwą młodości wypowiedziano. Dla czegoż nie połączyć w czynie tego, co się w idei wspiera wzajemnie? Sztuka i literatura, piśmiennictwo i muzyka, dźwięk i słowo, ażaliż nie są to najrodzeńsze siostry? Nie pamiętamy, który z biografów Göthego, owego książęcia ówczasowych pisarzy, przytacza, że gdy w Wejmarze zmarło kilku mniej znanych literatów, pozostawiwszy jak zwykle rodziny swoje bez żadnych środków do życia .. na pierwsze wezwanie, owej *znakomitości egoizmu* (jak biograf nazywa Göthego), wydawcy pism perjodycznych w kilku niemieckich miastach i księgarze, a nawet antykwarjusze, powzięli myśl ustanowienia nadpłaty na każdy egzemplarz wydawanego przez nich pisma i na każdą sprzedaną książkę. W lat kilka fundusz ztąd zebrany, okazał się tak sporym, iż sam procent wystarczał na zaspokojenie pierwszych potrzeb rodzin po zmarłych w ubóstwie i nędzy literatach. Społeczeństwo które z ich prac skorzystało, właściwem było źródłem, z którego czerpano. Niewielkie nadpłaty, sumiennie przelewane do instytucji, opiekującej się tą klasą pracowników, nikomu nie były ciężarem, ani dającemu, ani odbierającemu. Göthe, przez ten środek (jak twierdzi biograf) otrzymywał dokładną wiadomość, której mu brakowało o handlu księgarskim i o stopniu interesowania się publiczności literaturą. Czyżbyśmy nie mogli tego faktu naśladować? Przypuściwszy, że liczba prenumeratorów pism perjodycznych, wychodzących w Warszawie, wyniosłaby 10 tysięcy osób, a nadpłata roczna nad prenumeratę, np. po 10 kop. tylko (co dla każdego z prenumeratorów nie stanowiłoby różnicy), fundusz z tego źródła wyniósłby rsr. 1000 rocznie. Gdyby nadto za każdą sprzedaną książkę, do wysokości ceny kop. 15, pobrano po $1\frac{1}{2}$ kop., a po cenie wyższej po $2\frac{1}{2}$ od tomu, źródło to (obok mogących się zaprowadzić odczytów publicznych), dałoby również dość znakomity przybytek. W miarę rozwoju produkcji tych dzieł myśli i pracy, zwiększałyby się środki. Tak powoli, bez trudu, bez odwoływania się za każdym wypadkiem do litości publicznej, otrzymalibyśmy źródło wsparcia, zachęty do poświęcenia się zawodowi niezupełnie roskosznemu, z spokojną myślą, że instytucja, o jakiej na wstępie mowa, pomyśli o losie pozostałej rodziny. W istocie, czasby przypomnieć o tym obowiązku i wynagrodzić chociaż po śmierci, przykrości spotykające

najczęściej piszących za życia! Mówimy tu jednak o pracownikach, którzy sumienną pracą przynieśli istną korzyść dla ogółu. Instytucja miećby mogła w tym celu odpowiednich sędziów i znawców.

* (Stan powietrza i choroby panujące w listopadzie w gubernji petrokowskiej). W pierwszej połowie listopada nastąpiły lekkie mrozy, które czasem dochodziły do 10 stopni Reaumura; wypadł mały śnieg, trwający do drugiej połowy miesiąca, w której nastało wiosenne prawie ciepło, połączone z wilgocią i z zachodniemi wiatrami. Po 10 o stopniowych mrozach, 25 listopada (7 grudnia) termometr na powietrzu wskazywał 10^0 ciepła, mocny ciepły wiatr zachodni pędził chmury, nadzwyczajne opadnięcie barometru zapowiadało coś niezwykłego, i o godzinie w pół do drugiej z południa pewstała gwałtowna burza z błyskawicą i grzmotem, która uszkodziła wiele zabudowań i drzew. Zmiany temperatury powietrza, wilgoć i wiatry sprowadziły różne słabości, pochodzące z przeziębienia, jakoto: zapalenia gardła, cierpienia kataralne i zapalne organów oddechowych, ból zębów i reumatyzmy. Gorączki tyfoidalne pojawiały się bardzo rzadko. Zapalenia błonowe gardła zdarzały się dość często w okolicach Widawy, w powiecie łaskim. Wypadków krupu u dzieci było bardzo mało. Usposobienie zapalne gruczołów usznych spostrzegane było w m. Łodzi. Szkarlatyna pojawiała się w powiatach noworadomskim, brzezińskim i łodźkim. Ospa naturalna i wietrzna trwa ciągle w m. Petrokowie, ale nie przedstawia złośliwego charakteru.

* (Wypadki miejskie). Dnia 24 grudnia (5 stycznia) 1868/9 r., za rogatką Powązkowską, w ogrodzie domu Nr. 25*c*, dostrzeżono wiszącego na drzewie, niewiadomego jeszcze z nazwiska człowieka, lat około 50 wieku mieć mogącego, ubranego w palto szare żołnierskie, surdut takiegoż koloru, spodnie i białą koszulę. — W cyrkule 9, trzej robotnicy dostrzegli w wodzie przy brzegu rzeki Wisły i wydobyli zwłoki topielca, jak się okazało, posługacza domu przytułku dla biednych, Michała Gadowskiego. O wypadkach tych sądy właściwe zawiadomiono i ze strony policji zarządzono dochodzenie.—Robotnik Franciszek Dygaszyński, przechodząc przez plac teatralny upadł i złamał lewą nogę. Na kurację odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus. — Onegdaj, w domu pod Nr. 1065*c*, Józef Sliwiński, uczeń cukierniczy, przy rąbaniu czekolady, przez nieostrożność uciął sobie połowę wielkiego palca lewej ręki. Na kurację odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus. — W domu pod Nr. 1261 w szynku, Kuźma Kurgin, deńszczyk skarbowy 8-ej artyleryjskiej brygady, upiwszy się, rozbił szybę w oknie, przyczem skaleczył lewą rękę. Kurgina odesłano do szpitala ujazdowskiego na kurację.—Na ulicy Żelaznej, niewiadomy jeszcze sprawca, schwytawszy pozostawione w powozie futro elkowe, czarnem suknem kryte, zbiegł. Śledztwo zarządzono. — W Gazecie Policyjnej Nr. 282, podaną była wiadomość o zabójstwie spełnionem przez Emilję Dybuszewską, wyrobnicę, na osobie Ludwika Kaczorowskiego, przez zadanie mu nożem rany w lewą skroń. Ze wstępnego badania obwinionej i świadków, okazuje się, że Dybuszewska ma lat 40, wyznania rzymsko-katolickiego, wdowa, ma dwie córki, zajmowała się wyrobkiem dziennym, zostawała raz jeden pod sądem za kradzież i prócz tego osadzoną była w domu wyr. na 1 miesiąc; ostatnio mieszkała w domu pod Nr. 2590, zajmując wspólne pomieszkanie z Ludwikiem Kaczorowskim żebrakiem, lat 69 mającym i 3-a innemi osobami. W dzień nowego roku n. s., Dybuszewska wróciwszy do domu około godziny 5-ej po południu od swoich znajomych i będąc mocno napiłą, wszczęła kłótnię z Kaczorowskim, który kilka razy w twarz ją uderzył; poczem współlokatorzy znaglili Dybuszewską, aby spać się położyła. O godzinie 11-ej w wieczór; gdy wszyscy w mieszkaniu posnęli, Dybuszewska wziąwszy własny nóż, podeszła do łóżka Kaczorowskiego i zadała mu ranę w lewą skroń, a następnie rzuciwszy zbroczony krwią nóż pod swoje łóżko, udała śpiącą. Zbudzeni krzykiem ranionego współmieszkańcy, wezwali natychmiast policję, która przyaresztowawszy Dybuszewską, zajęła się bezzwłocznie udzieleniem pomocy lekarskiej Kaczorowskiemu i odesłaniem go do szpitala Dzieciątka Jezus, lecz wszelkie środki okazały się bezskuteczne i on wkrótce zmarł. Dybuszewska do zbrodni przyznała się, utrzymując, że do takowej skłoniła ją zemsta za spoliczkowanie przez Kaczorowskiego. Według twierdzenia świadków, Dybuszewska, w chwili spełnienia morderstwa, była zupełnie już trzeźwą. Zbrodniarka wraz z wyprowadzonem przez policję śledztwem, sądom karnym oddaną zostanie.

Kursa monet zagranicznych w Warszawie.

Za talar	*wczoraj* rs.	1 kop. 9	*dziś* rsr.	1 kop. 9.
Za frank	„	„ — „ 29	„	„ — „ 29.
Za złoty reń.	„	„ — „ 61	„	„ — „ 61.

NB. **Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.**

* (Podróże Najdostojniejszych Osób). *Rus. Inw.* donosi: Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna raczyła przybyć z Neapolu do Florencji 25 grudnia, o godzinie 9-ej z rana, zwykłym pociągiem drogi żelaznej. Poprzedniego dnia wieczorem przybył tamże Jego Cesarska Wysokość Książę Eugenjusz Leuchtembergski.

* (Przyjazd znakomitych osób). Dnia 15 grudnia powrócił do Petersburga jego wysokość wielki książe Jerzy Meklemburg-Strelitz, z wycieczki zagranicę. — 16 t. m. przybył tamże jenerał gubernator Syberji wschodniej, jenerał-lejtnant Korsakow. — *Journal de Saint-Petersbourg* donosi o przybyciu do Petersburga znanego jenerała północno-amerykańskiego Shermana. *(St. Pet. Wied.)*

* (Jubileusz). Gazeta djecezjalna kijowska donosi, że akademja duchowna kijowska zamierza we wrześniu tego roku, obchodzić 50-letnią rocznicę przekształcenia swego w roku 1819.

* (Dziennik ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami) wydawany będzie w roku 1869 podług dawnego programu, bez zmiany terminów i ceny, lecz w powiększonej objętości. Dziennik ten wydawany jest w celu zaznajomienia publiczności z rozporządzeniami rządowemi dotyczącemi towarzystwa, czynnościami jego i w ogólności ze wszelkiemi krajowemi i zagranicznemi wiadomościami odnoszącemi się do zakresu czynności towarzystwa i jego celu. Obok tego „Dziennik ruskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami" ma na celu: szerzenie we wszystkich klasach ludności spółczucia ku zwierzętom i pojęcia korzyści pielęgnowania zwierząt domowych i dobrego obchodzenia się z niemi. Dziennik ten wydawany będzie w roku 1869 dwa razy na miesiąc (1 i 15-go) w objętości od 1 do 1$^1/_2$ arkuszy i obejmować będzie od 8 do 12 stronic ścisłego druku. Prenumerata z odnoszeniem i przesyłaniem wynosi 3 rs. rocznie; a na półroku przyjmowaną nie będzie. Prenumerować można w Petersburgu w redakcji dziennika (w kantorze dyrekcji towarzystwa, w cyrkule kazańskim w domu hrabiego Ribopiera Nr. 107) codziennie, wyjąwszy dni niedzielnych i galowych, od godziny 10 z rana do 4-ej po południu, tudzież we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

* (Gimnazjum żeńskie w m. Penzie). Miejscowa gazeta pisze: Pośpieszamy zakomunikować czytelnikom pocieszającą wiadomość: zgromadzenie ziemskie gubernjalne, na posiedzeniu 7 grudnia, rozpoznawszy kwestją o potrzebie powiększenia środków kształcenia kobiet, jednogłośnie uchwaliło subsidjum 4,500 rs. na otwarcie i utrzymanie w Penzie gimnazjum żeńskiego. Zakład ten przyczyni się do usposobienia nauczycielek dla szkółek ludowych żeńskich po wsiach.

* (Droga żelazna kursko-charkowsko-azowska). *Dzien. gub. jekaterynosławski* pisze: Z raportów sprawnika powiatowego rostowskiego (na Donie) do gubernatora okazuje się, że w ciągu drugiej połowy października 1868 r., roboty ziemne około budowy drogi żelaznej kursko-charkowsko-azowskiej, na skutek zwiększenia liczby robotników, czynią znaczne postępy: kamienie i inne materjały, niezbędne dla drogi, przysposabiane są w wielkich rozmiarach. Od m. Taganróga, na przestrzeni 20-stu wiorst, nasypka drogi została całkiem ukończoną, podkłady zaś są już zakładane i relse zwożone. Wszędzie wznoszone są murowane budki i koszary; rozpoczęto budowę stacij; most na rzece Kamiance jest na ukończeniu, niewielki zaś most przez wąwóz w pobliżu wsi Riażenyj, został już ukończony. Przystąpiono także do budowy czterech niewielkich mostów przez inne wąwozy, oraz zakładane są rury kamienne dla ścieku wody, roboty zaś ziemne postępują w dalszym ciągu.—O tejże drodze *Dzien gub. charkowski* donosi: Roboty idą pomyślnie. Pomiędzy Kurskiem i Charkowem, wszystkie nasypki i niwelacje ziemne zostały zupełnie ukończone, skarpy wyłożono darniną, pomimo iż sądząc z wielkości niektórych nasypek i niwelacij, trudno było spodziewać, ażeby zdołano ukończyć je w ciągu jednego lata. Dalej za Charkowem, ku Rostowowi, roboty ziemne zostały w wielu miejscach całkiem ukończone, w niektórych zaś miejscach, zwłaszcza tam, gdzie niwelacje były znaczne, roboty ziemne trwają jeszcze dotąd. W ogóle przedsięwzięto środki dla zupełnego ukończenia całej nasypki od Charkowa do Rostowa najdalej w lipcu przyszłego 1869 roku. Rury z żelaza lanego we wszystkich wąwozach od Kurska do Charkowa zostały pozakładane, prawie zaś wszystkie murowane mosty i kanały są ukończone. Części żelazne mostów przywiezione już zostały do Kurska i ma zacząć się układanie ich. Piasek dla ballastu dostarczany jest na całej linji i został już w wielu miejscach ułożony w dostatecznej ilości. Cała ilość podkładów niezbędnych na całą przestrzeń od Kurska do Charkowa, została już przysposobioną w lasach. Większą ich część zwieziono z lasów na linję, reszta zaś jest ciągle zwożoną. Na wszystkich stacjach gotowe są już całkiem rezerwoary i budynki wodociągowe, maszyny zaś są ustawiane. Wszystkie budowle wzdłuż linji są dokonywane i znaczna ich liczba została już ukończoną. Rozpoczęto już z obu końców, t. j. od Kurska i od Taganroga, zakładać relsy. Linja telegraficzna z Kurska do Charkowa została ukończona i jest już czynna, między Charkowem zaś i Rostowem ustawiane są na wszystkich stacjach przyrządy telegraficzne, tak iż wkrótce rozpocznie się komunikacja telegraficzna na całej linji drogi żelaznej do Rostowa. Relsy, wagony, lokomotywy i inne rekwizyta należące do taboru ruchomego, przywiezione już zostały w znacznej liczbie z zagranicy do Taganroga i Petersburga, z tego zaś ostatniego punktu odstawiane są codziennie drogą żelazną moskiewsko-kurską.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 4 stycznia (23 grudnia). Gacetta de Madrid* donosi, że w Maladze panuje jak najzupełniejsza spokojność. Miasto przybrało napowrót swą zwykłą fizjonomję. Komisje militarne są bardzo czynne. Przeniesiono na statki część jeńców, których liczba jest znaczna, dla łatwiejszego ich pilnowania i dla uniknienia wszelkiego zajścia. — *Correspondencia* powiada, że otrzymano wczoraj, o godzinie 5-ej wieczorem, od dowódcy eskadry morza śródziemnego, znajdującej się obecnie koło Centy, wiadomość, że żadne wydarzenie nie zaszło w tem mieście. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 5 stycznia (24 grudnia).* Urzędowa *Gacetta* donosi: Okólnik p. Sagasta, ministra spraw wewnętrznych, przypisuje powstania w Kadyksie i Maladze knowaniom reakcji burbońskiej, wspomina o wykryciu spisków burbońskich w Pampelunie, Burgos i Barcelonie, i oświadcza, że zamierzał wykonać zamach stanu i nie chce rozbroić milicji obywatelskiej. Rząd natrafił na ślady wszystkich intryg i wywiąże się energicznie z powierzonego mu wszechwładztwa ludowego, aż do chwili zgromadzenia się kortezów.—Z Malagi donoszą: Jenerał Caballero de Rodas wypuścił na wolność 600 jeńców wziętych do niewoli przy przytłumianiu powstania, Reszta jeńców, w liczbie 230, pozostała w więzieniu i stawioną będzie przed sądem. (*Wolffs T. B.*)

* *Madryt, 6 stycznia (25 grudnia).* Urzędowa *Gacetta* ogłasza nominację Montemar'a na posła we Florencji. Okólnik Prima zaprzecza wiadomości. jakoby rząd zamierzał rozbroić ochotników wolności, i poleca jenerał-kapitanom, ażeby wspólnie z władzami obywatelskiemi, objaśniły w tym względzie opinję publiczną.—Stan oblężenia w Kadyksie został zniesiony. Otrzymane telegramy donoszą, że na całym półwyspie, oraz w Ceucie i w innych posiadłościach afrykańskich, panuje zupełna spokojność. (*Tamże*).

* *Paryż, 4 stycznia (23 grudnia). Etendard* i *Public* zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd francuzki dał swemu posłowi w Madrycie, instrukcje zalecające mu popierać kandydaturę księcia Asturji. Też pisma ogłaszają listy z Madrytu, donoszące, że rząd tymczasowy powziął mocne postanowienie położenia końca wszelkim intrygom republikańskim, karlistowskim i orleanistowskim. (*Tamże*).

* *Paryż, 6 stycznia (25 grudnia). Journal officiel* podaje następującą wiadomość z Madrytu: Lersundi złożył 4-go stycznia naczelne dowództwo w Hawannie w ręce jenerała Dulce. Nowy wódz naczelny donosi przez telegraf: W zachodniej części wyspy Kuby panuje zupełna spokojność, na południu zaś powstanie nie czyni postępów. (*Tamże*).

* *Paryż, 5 stycznia (24 grudnia). Gaulois* donosi, że w Barcelonie odkryto sprzysiężenie karlistowskie, rozgałęzione w Saragossie, Tortosa i Lerida. Aresztowano także kilka osób wojskowych i skonfiskowano kompromitujące papiery. (*Corr. Bür.*)

* Skąpe wiadomości, jakie nadchodziły z Hiszpanji w ciągu kilku ostatnich dni, dają powód do mniemania, że utrzymanie porządku publicznego natrafiało tam rzeczywiście na większe trudności, niż do tego chciano się przyznawać. Ostatnie rozruchy w Kadyksie i Maladze wydają się na pozór jako odosobnione i nie pozostające w styczności z wielką organizacją rewolucyjną; w gruncie atoli rzeczy zdaje się nie ulegać wątpliwości, że rozruchy te pozostają w w związku z planem obszerniejszym, wypływającym z powodów raczej społecznych niż politycznych, i że powtórzą się one w innych jeszcze miejscowościach. Jakoż donoszą, że 4 go stycznia odbyły się także w Sewilli i Xeresie demonstracje republikańskie, z tem nadmienieniem, że ludność zachowała się spokojnie i że porządek został utrzymany. Tymczasem w obec tych wypadków, rząd znajduje się w bardzo trudnem położeniu, albowiem z jednej strony, okoliczności zniewalają go do przedsiębrania środków pojednawczych przeciw sprawcom rozruchów, z drugiej zaś

strony musi on dbać o utrzymanie swej powagi. Z powodu wypadków w Kadyksie, spodziewają się lada dzień ogłoszenia dekretu o amnestji, o co stara się usilnie arcybiskup Kadyksu; również władze wojskowe i cywilne, którym powierzono w Maladze wprowadzenie w wykonanie środków rządowych, muszą postępować z wielkiem umiarkowaniem i względnością, ażeby nie dać nowego powodu do zaburzeń. (*Nordd. A. Z.*)

* Z Madrytu donoszą pod datą 4-go stycznia, że minister wojny marszałek Prim, na wiadomość, że powstańcy w Maladze dawali ognia do rodzin zostających pod opieką flagi amerykańskiej, rozkazał natychmiast ukarać winnych. — W ogólności przyznać należy, że rządowi tymczasowemu nie brak na roztropności i energji w obec agitacji republikańskiej, i że spokojna postawa prowincij północnych pomaga mu w jego usiłowaniach, mających na celu utrzymanie w kraju porządku. W sferach rządowych zaprzeczają wiadomościom podanym przez rozmaite pisma o ruchu karlistowskim w prowincjach północnych.— *Epoca* donosi, że jenerał Espartero wystąpił w prowincjach Logrono i Saragossa jako kandydat na deputowanego do kortezów ustawodawczych. (*Nordd. A. Z.*)

* Wojna domowa uważaną jest przez stronnictwo republikańskie, jeżeli nie za *ultima ratio* powodzenia, to przynajmniej jako środek do agitacji przeciw stronnictwu monarchicznemu. *El Pueblo* pisze, że wojna domowa jest nieunikniona i że nie na republikanów spadnie wina za wywołanie jej. Pomimo to nakazane przez rząd rozzbrojenie gwardji obywatelskiej, dokonane zostało prawie wszędzie bez trudności. W wielu nawet miastach złożono dobrowolnie i przed upływem wyznaczonego terminu, broń w ręce władz, na co republikanie patrzą zresztą dobrem okiem, gdyż większa część rad mieiskich, zwłaszcza w większych miastach, którym broń ta oddaną została do przechowania, należy sama do stronnictwa republikańskiego. Podług innej zaś wersji, republikanie oddali bez oporu środki, jakie posiadali do obrony gwałtownej, dla tego powodu, że są pewni odniesienia zwycięztwa. (*Nordd. A. Z.*).

* Dziennik *Voz del Siglo* proponuje znowu kandydaturę króla Ferdynanda portugalskiego. —*Constitutionnel* donosi, że pod nazwą „kółka katolicko-monarchicznego,” utworzyło się w Madrycie towarzystwo w tym celu, ażeby popierać kandydaturę księcia Don Carlosa i starać się o to, ażeby jak najwięcej karlistów wybranych został do kortezów ustawodawczych. Do liczby członków tego kółka należą hr. Cheste, pp. Aparisi, Bravo Murillo i Nocedal, oraz znaczna liczba znakomitości, które należały poprzednio do stronnictwa izabelińskiego. Pierwsze zgromadzenie odbyło się 27-go grudnia i było licznie nawiedzone. Powiadają, że rząd tymczasowy okazuje się skłonnym do tolerowania takich zgromadzeń, ażeby przeszkodzić powstaniu zbrojnemu stronnictwa, posiadającego w kraju zbyt wielu członków, ażeby można było zmusić je milczenia.

* Korespondencje z Hiszpanji są coraz bardziej niepokojące; codzień nachodzą wiadomości o rozprzężeniu społecznem w tym kraju. Rzeczywistem niebezpieczeństwem położenia rzeczy nie jest bynajmniej rzeczpospolita, rząd bowiem zawsze da sobie radę, dopóki takowa nie wkorzeni się w zwyczaje i usposobienia mas,—ale jest niem śmieszny socjalizm zagnieżdżony po wsiach, mianowicie w Andaluzji, i robiący z większej części wieśniaków nieprzebłaganych nieprzyjaciół własności takiej, jaka dziś egzystuje. Socjalizm hiszpański przypomina wybryki zaszłe w niektórych miejscowościach w 1848 r.: zasadza się on jedynie na wydziedziczeniu bogatych i podziale ich majątków; jeżeli wieśniak hiszpański brał udział w rewolucji, to dla tego tylko, że przez nią spodziewał się dojść do swojego celu. Obawiać się należy, ażeby zwycięztwa jenerała Caballero nie rozprzestrzeniły i nie powiększyły niebezpieczeństw a zmuszając niezadowolnionych do zamienienia wojny ulicznej na wojnę gerylasow. (*Nord*).

* W Hiszpanji rząd tymczasowy, nie dając się sprowadzić z drogi ani przez agitację przewódców republikańskich, ani też przez wybuchy gdzieniegdzie rozruchów, przygotowuje się czynnie do wyborów do kortezów na dzień 15 stycznia. Czy to przez głęboką dyskrecję, czy też z powodu że nie ma jeszcze żadnego kandydata, rząd zachowuje stanowczo milczenie co do swoich zamiarów względem przyszłego monarchy. (*La Patr.*)

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Kanclerz państwa). *Wiedeń, 2 stycznia.* Od onegdaj obiegają znowu pogłoski o zmianie osób w kanclerstwie państwa, niektóre zaś pisma zachodzą już tak daleko, iż wskazują na hr. Andrassy, jako na prawdopodobnego następcę hr. Beusta. Pisma ministerjalne wieczorne nważają atoli te pogłoski za tak bezzasadne, iż nie chcą nawet zaprzeczać im. W rzeczy samej nie ulega wątpliwości, że kombinacja wyż wspomniona nie ma w chwili obecnej widoków na urzeczywistnienie. lecz samo już istnienie podobnych połosek świadczy, że opinja publiczna przyszła do przekonania o szkodliwości kierunku, w jakim hr. Beust prowadzi politykę austrjacką. Zdrowy rosądek przekonywa ogół publiczności, że napaści namiętne, kierowane nieustannie przeciw Prusom przez organa kanclerstwa państwa, pogorszają sytuację w sposób niebezpieczny; ponieważ zaś przemaga obecnie przekonanie, że jedynie utrzymanie pokoju może zabliźnić ciężkie rany Austrji, przeto napaści te źle są widziane przez ogół publiczności tutejszej. (*Nordd. A. Z.*).

* (Ze Lwowa). piszą nam pod 1 stycznia: Znów rozpoczyna się wędrówka księży ruskich i to najzdolniejszych z Galicji – w Chołmskie. I tak, wybierając się do Chołma, podziękował ksiądz Cybyk za katecheturę przy gimnazjum tarnopolskim; w tych dniach podziękuje ks. Żelichowski, katecheta gimnazjum przemyskiego, toż samo w skutek wyjazdu w Chołmskie, a za niemi wybiera się jeszcze wielu innych.—W grudniu panowały nadzwyczajne ciepła; u nas dochodziły one na słońcu do 14 stopni; z Wiednia zaś piszą, że termometr stał podczas świąt 16% wyżej zera, a pierwsze kwiaty wiosenne pojawiły się u podnóża gór; w pobliżu miasta zakwitły orzechy laskowe, topole, wierzby, jakby w połowie maja.

Francja.

* (Konferencja). *Paryż, 3 stycznia. Journal officiel de l'Empire* pisze: Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Turcją i Grecją, gabinety okazały się ożywionemi życzeniem zapobieżenia skutkom tego zerwania. Prusy zrobiły propozycję, ażeby przyszło do skutku pomiędzy mocarstwami, które podpisały traktat paryzki, pośrednictwo przyjacielskie na drodze konferencji. Rząd cesarski uznał stosowność tej propozycji i zalecił natychmiast przyjęcie takowej wszystkim dworom, których zresztą podziela on przekonanie, że jedynym i wyraźnie określonym przedmiotem narad konferencji ma być kwestja, czy i w jakiej mierze mają być uznane za słuszne reklamacje objęte w ultimatum tureckiem. Telegram z Konstantynopola z 31-go grudnia, otrzymany od p. Bourée, ambasadora francuzkiego, donosi, że Turcja oświadcza się z gotowością uczestniczenia w konferencji. Porozumiano się także co do przypuszczenia na konferencję reprezentanta Grecji z głosem doradczym. Panuje przeto pomiędzy wszystkiemi mocarstwami zupełne porozumienie co do otwarcia konferencji w Paryżu. Margr. de Lavalette zaproponował, ażeby pierwsze posiedzenie odbyło się 9-go stycznia. (*Wolffs T. B.*).

* (Zajście turecko-greckie). *La Patrie* pisze pod datą 4-go stycznia: „Jest powód do mniemania, że narady konferencji zostaną rychło ukończone. Sam tylko piąty punkt ultimatum tureckiego przedstawia dyplomatom niejakie trudności, nie co do samego gruntu rzeczy, lecz co do formy, jaką nadać należy ich decyzji. Rzeczywiście w tym piątym punkcie, rząd turecki żąda od Grecji, ażeby ta ostatnia postępowała odtąd zgodnie z traktatami i z prawem międzynarodowem. Po uregulowaniu pierwszych czterech punktów, punkt piąty staje się poniekąd konsekwencją naturalną. Lecz ponieważ niepolitycznem byłoby drażnić zbytecznie uczucie narodowe ludu greckiego, i tak już rozjątrzonego, przeto potrzebaby wynaleść formę umiarkowaną dla zachęty do dobrego na przyszłość postępowania, którego mocarstwa mają prawo wymagać od rządu greckiego.”

* (Sprawa grecka). Sama może konferencja będzie chciała przywrócić rzeczy do stanu normalnego i z początkiem zaraz obrad zadecyduje, ażeby Grecja przypuszczoną była do jej prac w tym samym charakterze, co inne mocarstwa, a mianowicie Turcja. Podobne postanowienie mogłoby tylko powiększyć szanse szybkiego i zupełnego porozumienia, gdyż dałoby słuszne zadosyćuczynienie uczuciom godności narodowej Grecji, i dozwoliłoby rządowi helleńskiemu poczynić większe ustępstwa. (*Nord*).

* (Kwestja konferencji). *La Fr.* z dnia 3 stycznia pisze: Powstały jak się zdaje pewne trudności co do przypuszczenia Turcji do konferencji. Tak jak Turcja jest stroną interesowaną, a Grecja wezwaną została na konferencję z głosem tylko doradczym, jedno z wielkich mocarstw zażądało, czyby i Turcji nie przypuścić z głosem tylko doradczym dla utrzymania równości stanowiska. Ale odstąpiono od tego żądania; osłabiłoby ono bowiem najważniejszy punkt traktatu paryzkiego, który Turcją postawił w rzędzie wielkich mocarstw europejskich.

* (Sprostowanie). *La Fr.* z d. 5 stycznia pisze: Dzienniki podają różne przypuszczenia co do czasu trwania konferencji, która ma być otwartą 9 b. m. Sądzimy, że wszystkie te przypuszczenia są przedwczesne. Zapytują się, czy prace konferencji będą mogły być ukończone przed zebraniem się izb. Ale pomiędzy układami dyplomatycznemi a zgromadzeniem się ciała prawodawczego nie ma żadnego związku. Byłoby to zapewne rzeczą pożądaną, gdyby można zawiadomić członków ciała prawodawczego na pierwszem ich zebraniu, o pomyślnem załatwieniu sporu grecko-tureckiego, i z wszystkiego można sądzić, że to nastąpi. Ale przypuściwszy, że stanie się inaczej, szłoby wtenczas chyba tylko o kilka dni zwłoki.

* (Kwestja wschodnia). *Nord* z d. 5-go stycznia pisze: Dziennik *Etendard* zamieścił w jednym z ostatnich swoich numerów o roli Francji na wschodzie artykuł, który z powodu półurzędowego charakteru tego pisma jest podwójnie ciekawym. Artykuł ten kończy się następującemi słowy: „Wchodząc w najdrobniejsze szczegóły kwestji wschodniej, dyplomaci francuzcy zaledwie nie przyznali, *że zlanie się z sobą wszystkich ras stanowczo jest niemożebne*, że jedynem prawem ich organizacji jest, autonomja każdej z nich, w jedności z cesarstwem. Radzilibyśmy jednem słowem przyjęcie w Turcji systemu *autonomicznego* przeciwnego systemowi unitarnemu, który obecnie jedynem jest zbawieniem”. Nie potrzebujemy przypominać czytelnikom, że system zalecany przez *Etendard* jest ten sam, jaki nieprzestawał zalecać gabinet petersburgski od lat dwunastu, a któremu opierała się dotychczas dyplomacja francuzka.

Włochy i Rzym.

* (Rozruchy). Rozpoczęty we Włoszech pobór podatku od mlewa, dał powód do rozruchów. Tylko w 12-u prowincjach z liczby 23-ch, z których *Gazzetta uffiziale* ma wiadomości, pobór nowego podatku odbył się spokojnie. W pozostałych zaś prowincjach przyszło do rozruchów mniej więcej doniosłych. Takowe zaszły głównie w Campeggine (prowincja Reggio). Lud wiejski atakował ratusz, burmistrz wezwał na pomoc wojsko, które zostało przez lud zelżone i zarzucane kamieniami; wojska dały ognia, przyczem zabiły 6 osób i raniły znaczną liczbę; przewódcy zostali aresztowani. (*Nordd. A. Z.*).

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Kwestja wydalenia greków). Pisma austrjackie zaprzeczyły stanowczo w swoim czasie wiadomości, że Porta zażądała od Rumunji i Serbji wydalenia poddanych greckich z terytorjów tych księztw. *Köln. Z.* podaje obecnie, ze źródła jak najwiarogodniejszego, szczegóły w tym względzie, potwierdzające wiadomość powyższą. Porta nie dała wprawdzie księciu Karolowi rumuńskiemu polecenia urzędowego co do wydalenia greków z jego księztwa, lecz wynurzyła tylko w tym względzie swe życzenie, przyczem powołała się na swe prawa zwierzchnicze. Jasnem jest, że życzenie wyrażone w takiej formie wyrównywa żądaniu. Książę Karol rumuński zrozumiał w ten sposób komunikację rządu tureckiego i założył w Konstantynopolu protest przeciw temu żądaniu, jako przekraczającemu prawa zwierzchnicze Porty; ponieważ zaś Porta miała powód do mniemania, że protest ten, któremu za podstawę posłużyła ta okoliczność, że kroki nieprzyjacielskie nie zostały jeszcze rozpoczęte, ma za sobą uznanie ze strony mocarstw, którym znany jest bliżej stosunek zwierzchniczy Turcji, przeto zaniechano w Konstantynopolu wszelkich dalszych wymagań od Rumunji. (*Nordd. A. Z.*)

* (Flota turecka). Turcja robi obecnie wielkie wysilenia i ofiary dla postawienia swojej marynarki w stanie odpowiadającym potrzebom obecnego położenia. Eskadra pod dowództwem wice-admirała Hobart-paszy, składa się z dziesięciu statków wojennych: dwa z nich krążą koło wysp cykladskich, trzy strzegą Syra, jeden znajduje się przy wyspie Chio, gdzie komitet powstańczy ma licznych ajentów, a trzy stoją pod Kandją. Prócz tego jedna eskadra statków lekkich stoi w zatoce Volo, a druga w zatoce d'Arta. Do 30-go grudnia wielki także ruch panował w arsenale konstantynopolitańskim. Parostatek *Fetioch*, fregata *Medżidich* i *Nasr-ul-Aziz*, i korweta parowa *Zouave* zostały znacznie poprawione i mogą być wkrótce uzbrojone, jeżeli okoliczności tego wymagać będą. Turcja chwyciła się wszystkich środków dla przeprowadzenia siłą, warunków postawionych w swojem *ultimatum*. Przyjęła ona konferencję, i rozbroi się zaraz, jak skoro tylko mocarstwa wypowiedzą swoje zdanie.—Depesze z Syra donoszą, że parostatek *Enosis*, fregata *Hellas* i korweta *Amphitorito* z marynarki greckiej, stoją ciągle w tym porcie. Wice-admirał Hobart-pasza znajduje się z swoją dywizją

na obserwacji w odległości dziewięciu mil morskich. *Statu quo* utrzymane zostanie aż do decyzji konfeferencji. Interesa zaczynają się znowu ożywiać. Od trzech dni przybyło kilka statków francuzkich, angielskich, włoskich i niemieckich. *(La Patr.)*.

* (Powstanie kandjockie). Stan rzeczy na wyspie Kandji zupełnie się zmienił. Powstańcy, którzy po wzięciu Lutrar, portu Castel Selim, Sphakji, a przedewszystkiem po odcięciu im wszelkiej komunikacji z Grecją upadli na duchu, złożyli broń. Po wzięciu Sphakji, powiada korespondent *Patrie*, mieszkańcy wiosek składających ten okrąg poddali się i wybrali z pośród siebie trzydziestu komisarzy, którzy mają udać się do Grecji i sprowadzić ztamtąd zbiegłe rodziny sphakiockie. (*La Fr.*).

* (Sprostowanie). Niektóre dzienniki europejskie, a głównie niemieckie utrzymywały, że większa część poddanych króla helenów otrzymała pozwolenie żeglowania pod flagą ruską, i że miała zamiar korzystać z tego upoważnienia. Piszą z Konstantynopola, że pogłoska ta nabrała takiej wiary, iż kancelarja ambasady ruskiej zmuszoną się widziała zaprzeczyć temu w zawiadomieniu pod dniem 26-go grudnia. Zawiadomienie to objaśnia pod jakiemi warunkami i w jakim terminie pozwolenie żeglowania pod flagą ruską m że być dozwolone i twierdzi, że warunki te nie istnieją i że nie mogą być dziś zastosowane. *(La Patr.)*.

* (Reforma ustawy serbskiej). O programie opracowanym przez komitet dla zreformowania terazniejszej ustawy serbskiej w duchu konstytucyjnym nowoczesnym, otrzymano obecnie niektóre bliższe szczegóły. Skupczyna,czyli dotychczasowe zgromadzenie deputowanych, wybieranych zapomocą głosowania powszechnego, ma uzyskać rozleglejsze atrybucje, liczba zaś członków senatu ma być zwiększoną i senat przeobrażony będzie w ten sposób w izbę wyższą, istnienie której w Serbji jest tem niezbędniejsze, że ludność kraju, będąc przeważnie wiejską, dopuszcza do skupczyny mało innych żywiołów, przez co pozostałe klasy ludności nie są dostatecznie reprezentowane. Lecz ażeby budżet nie został zbyt przeciążony na skutek zwiększenia liczby członków senatu, postąpionem być ma w ten sposób, że w tym okresie, w którym skupczyna nie obraduje, senat utrzyma terazniejszą liczbę członków, którzy stanowić będą pewien rodzaj rady stanu; w okresie zaś obradowania skupczyny, liczba członków senatu ma być zwiększoną do 40 i do 50, mianowanych przez księcia na cały czas trwania kilku skupczyn. Program żąda dalej odpowiedzialności ministrów. Dotychczasowy brak takiej odpowiedzialności tłomaczy tę okoliczność, że w ciągu ostatnich 20 do 23 lat, książęta serbscy usuwani byli jeden po drugim, podczas gdy prawie jedne i też same osobistości pozostawały nadal u steru rządu przy ich następcach. Kraj byłby bezpieczniejszym i spokojniejszym, gdyby rzeczy miały się w stosunku odwrotnym. Z drugiej zaś strony, osobne prawo powinno ochronić ministrów od napaści namiętnych. *(Nordd. A. Z.)*.

Grecja.

* (Ruchy wojenne). Depesza prywatna doniosła, że na granicach Tesalji, gdzie grecy zgromadzili wielkie siły wojsk, rozpoczęły się kroki nieprzyjacielskie. Wiadomość ta jest mylną, i zaprzeczają jej świeżo otrzymane wiadomości. Grecy zgromadzili przed kilku miesiącami wojska na granicy, i obecnie stoją one na terytorjum greckiem w dwóch oszańcowanych obozach. Środki te są czysto obronne i dotyczas nie przedsięwzięto żadnych kroków zaczepnych. Po zdecydowaniu się na konferencję, rozesłano zaraz z Konstantynopola i z Aten depesze do dowódców wojsk obydwóch mocarstw, zawiadamiające ich o tym ważnym fakcie, i zalecające im stanowczo utrzymanie *statu quo*. Taki jest do ostatniej chwili stan rzeczy. (*La Patr.*)

Portugalja.

* (Mowa tronowa). Kortezy portugalskie otwarte zostały 2 go stycznia. Mowa tronowa podnosi głównie tę okoliczność, że rząd przedsięwziął środki energiczne z powodu atakowania wojsk portugalskich w Mozambiku. Co się tyczy finansów kraju, mowa tronowa powiada, że takowe mogą być polepszone zapomocą oszczędności w administracji i gotowości do ofiar ze strony obywateli. *(Nordd. A. Z.)*

Szwajcarja.

* (Z Zürichu) piszą nam: W sobotę, 26 grudnia wysłano ztąd 7-u polskich emigrantów za burdy podczas obchodu rocznicy rokoszu listopadowego, a główna rada związku szwajcarskiego, poleciła władzom podwładnym przedstawić do 15-go stycznia listę wszystkich emigrantów polskich przebywających w Szwajcarji, z uwagami o każdym.—W tych dniach, wychodźca Dobrzański pokłóciwszy się z wychodźcą Bileckim, zadał mu nożem silny cios w ciemię, tak że Bilecki drugiego dnia umarł; Dobrzański uciekł, lecz ujęto go w Romanshornie, w chwili kiedy wsiadał na parostatek. Dobrzański został dostawiony do Sin-Gallen, gdzie będzie sądzony.

Ameryka.

* (Położenie rzeczy w Meksyku). Błogosławieństwa, jakich spodziewano się w Meksyku po rządach Juareza, nie urzeczywistniły się. *Köln. Z.* ogłasza korespondencję z Meksyku, w której powiedziano między innemi: „Zły stan targu pieniężnego, stagnacja w handlu i brak odwagi do przedsięwzięć przemysłowych, trwają jeszcze dotąd bez widoków na polepszenie. Postanowienie kongresu, z mocy którego kruszce wszelkiego rodzaju mogą być z kraju wywożone bez opłaty cła, przyniesie pożytek tylko brzegom półwyspu kalifornijskiego i Sonory, później zaś stanowi Guerrero, w którym kopalnie kruszców położone są bliżej morza. Nie ma jeszcze dotąd dobrych dróg do zatoki, większa zaś część kopalni kruszców położona jest za daleko do morza.— W stanie Tamaulipas rozruchy trwają jeszcze; zostałyby one już od dawna przytłumione, gdyby nieustanne deszcze nie były utrudniły marszu wojsk. Jenerał Escobedo ściga obecnie bandy. W prowincjach wewnętrznych, mianowicie w Guanajuato i Jalisco, uwijają się bandy rabusiów, które wynosząc nieraz po 40 do 60 ludzi, napadają na wsie; plaga ta, trapiąca posiadłości wiejskie, przypisywaną być powinna nieudolności prefektów."

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* Zeszyt I (za styczeń) kursu II-go *Przeglądu Sądowego*, pisma popularno-naukowego, poświęconego teorji i praktyce prawa, wyszedł z druku.

Warszawa, dnia 27 Grudnia (8 Stycznia).

Kalendarz.

W sobotę, 28 grudnia (9 stycznia), — św. Marcjanny pap. męcz.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 8; zach. o godz. 4 min. 9.

W niedzielę, 29 grudnia (10 stycznia), —św. Agatona pap. i Wilhelma bisk.— Słońce wsch. o godz. 8 min. 7; zach. o godz. 4 min. 10.

Stan pogody.

Dziś z rana + 1°3, R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o godz. 4 popoł.
Barometr w milimetrach	756.4	755 5
Termometr Reaum	+ 1 0	+ 1 4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2 1, R. Najmniejsze ciepło + 0°7 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4

Widowiska.

TEATR WIELKI. —*Dziś*, w piątek, trajedja w 5-u aktach (11-tu obrazach), **Zbójcy**.—Osoby: Hrabia Maksymiljan Moor—p. *Rychter*; Karol — p. *Leszczyński*; Franciszek—p. *Królikowski*— (obadwaj jego synowie); Amelia Edelreich—pani *Palińska;* Hermann—p. *Tatarkiewicz;* Spiegelberg—p. *Stolpe*, Schweitzer —p. *Grzywiński*, Grimm—p. *Jejde*, Razmann—p. *Szober*, Schufterle—p. *Dobrowolski*, Roller—p. *Szymanowski*, Koster—p. *Piasecki*, Schwartz—p. *Adler* — (wszyscy powyżsi 8 u studenci); Daniel, stary sługa hrabiego Moora—p. *Chęciński*; Moser, sługa sądowy—p. *Ostrowski*.— *Jutro*, w sobotę, opera **Don Giovanni (Don Juan)**, przez artystów włoskich; abonament N. 3 lit. A.— *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Don Giovanni (Don Juan)**, przez artystów włoskich, było osób 713. —*Onegdaj*, we środę, dawano operę **La Figlia del Regimento** (**Córka Regimentu**), przez artystów włoskich; **Divertissement**, było osób 639.

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, w sobotę, komedja **Drzemka pana Prospera**; krotochwila **O chlebie i wodzie**.—*Onegdaj*, we środę, dawano komedję **Żydzi**, było osób 762.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Onegdaj*, we środę, na **Koncercie orkiestry** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego, było osób 600.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

TEATR PRZY ULICY HRABIEGO BERGA. — *Ostatni tydzień.* — *Dziś*, w piątek, **Wielkie przedstawienie trupy Japończyków**, na benefis *Harosana.* — Początek o godzinie 7-ej wieczorem.—Cena miejsc o połowę zniżona.—*Jutro*, w sobotę, **Przedstawienie** na benefis panny *Omdtu Oide Saturday.*— *W niedzielę*, **dwa Wielkie Przedstawienia**.— Początek 1-go o godz. 4 ej; a 2-go o godzinie 7-ej. -- Dzieci na pierwsze przedstawienie płacą *połowę ceny na wszystkie miejsca.*

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera).— *Dziś i codziennie*, **sztuki magiczne i obrazy optyczno-fizyczne** p. *Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program.— Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno - spacerowy za rogatkami Wolskiemi, dawniej Ohma). — *Codziennie* jest otwarty.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant *Krasnokutski*, z Petersburga; jenerał-major orszaku Jego Ces. Mości książę *Szachowski*, z zagranicy; rzeczywisty radca stanu *Drzewiecki*, z Petersburga; — wyjechał: jenerał-lejtnant *Dehn*, do Brześcia.

* W ciągu ubiegłych trzech dni, przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1479, wyjechało osób 1398,— koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 552, wyjechało 489;— koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 416, wyjechało osób 371; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —, — w dniach tych oprócz tego w ogóle przyjechało osób 2,229, w tej liczbie z zagranicy 109; wyjechało 1,807, w tej liczbie za granicę 93.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 26 (7) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Hejman w Kaliszu, Stynkiewicz w Mszczonowie, Ślaski w Broniszowie, Nejman w Kałuszynie, Korablum w Wąchocku, Lazaref w Studziankach, Kułak w Gołątkowie, Podbielski w Ostrowi, Ząbkowska w Sandomierzu, Skiwski w Kondrzynie, Bron w Stoklimsku, Naczelnik Powiatu w Nowej Aleksandrji, Smorczewska w Sokołach, Olechowska w Sokulu, Jurkowska w Łukowie, Pawlikowska w Petersburgu, Sliwiński w Rybiu, Cichocki w Lublinie, Romow w Miechowie, Kowalski w Kopientynie, Młyńska w Marylinie, Dutkiewicz w Wolborzu, Kempner w Dzbankach, Warenbad w Borzinie, Bujalska w Ponikwi, Paziecki w Krzyckiej woli, Rząd Gubernjalny w Płocku, Goldman w Bobrach, — listów miejskich sztuk 12, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, oraz 29 sztuk listów na koszt, dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako znienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* W dniach 24, 25 i 26 (5, 6 i 7) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 240, wyzdrowiało 190, umarło 20, pozostało 2056 (mężczyzn 982, kobiet 1074), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 212, kobiet 213.

Ceny targowe.

dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 roku

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od ruble sr.	Korzec od kopiejki	Korzec do ruble sr.	Korzec do kopiejki
Pszenica	10	56	6	15	6	60
Żyto	8	40	5	10	5	25
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	5	4	3	—	3	15
Groch polny	8	64	4	65	5	40
Kartofle	1	60	—	90	1	—

Pud siana od kop. — — 30 Pud słomy od kop. — — 20

Dowozy: Pszenicy 97; Żyta 74; Jęczmienia —; Owsa 34 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868/9 roku.

	żądają	płacą
Z BERLINA		
Bilety Bankn Rosyjskiego		82 7/8
Weksle na Warszawę		82 3/4
„ Peterburg 3 tygodn.		91 3/4
„ „ 3 miesięczny		90 5/8
„ Londyn 3		6 22 7/8
„ Paryż 2		80 3/4
„ Hamburg 2 „		150
„ Wiedeń 2 „		84 1/8
Listy Zastawne 4%		64 3/4
Listy Likwidacyjne		56 3/8
Obligacje Skarbowe 4%		68
Koleje Rosyjskie		81 3/4
Akcje Drogi Żel. Terespolskej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		77 1/8
Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej		57 1/2
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		64 3/4
Nowa pożyczka premjowa 1-em		148 1/2
„ „ „ 2-em		115 1/2
Żyto na targu „		53
dto „ dostawę		52 1/2
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		119 80
„ Hamburg		83 70
„ Paryż		47 70
Pożyczka Narodowa		66
5% Metaliki		61 40
Akcje Banku Kredytowego		254
Z PARYZA.		
Renta 3%		70 40
Renta Włoska		55 20
Akcje Kredytu Ruchomego		283
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		92 7/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

N. D. *8432. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskim na 269 posiedzeniu w dniu 11 (23) Października r. b odbytem, zapis sumy rs. 750 na fundusz wieczysty pod nadzorem Warszawskiego Rabina, z przeznaczeniem corocznie części procentów od tej sumy na nabożeństwo żałobne, przez niegdy Szajndlę z Rappaportów Białostocką, testamentem urzędowym z dnia 1 (13) Stycznia 1862 r. uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdził.

Warszawa d. 19 (31 Grudnia 1868 r
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. *8433. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem na 269 posiedzeniu w dniu 11 (23) Października r. b. odbytem, zapis osady czynszowej Nr. 11 w kolonji Rassowy, Powiecie Rawskim, na rzecz miejscowej szkółki elementarnej, przez niegdy Pawła Lubosiewicza, testamentem urzędowym z dnia 5 (17) Lipca 1859 r. uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami szczegółowo w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

Warszawa d 19 (31) Grudnia 1868 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski

N. D. 8007. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI), объявляетъ, что 12-го сего Ноября поступило въ оный прошеніе Г. Арманго о выдачѣ иностранцу Адольфу Оберу 5-лѣтней привилегіи на винтовый цилиндрическій двигатель для морскихъ и рѣчныхъ пароходовъ.

Г. Варшава, 26 Ноября 1868 года.

N. D. 8010. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 13-го сего Ноября поступило въ оный прошеніе Генералъ-Маіора Мосолова о выдачѣ ему 3-лѣтней привилегіи на новый приборъ для стрѣльбы въ цѣль маленькими пульками.

Г. Варшава, 26 Ноября 1868 года.

N. D. 8008. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 11-го Ноября сего года поступило въ оный прошеніе Гг. Брандона и М. Брауна о выдачѣ иностранцу Рису 10-лѣтней привилегіи на штыки усовершенствованнаго устройства.

Г. Варшава, 26 Ноября 1868 года.

N. D. 8009. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 12-го Ноября с. г. поступило въ оный прошеніе крестьянина Цикина о выдачѣ ему 5-лѣтней привилегіи на машину для выдѣлки папиросныхъ гильзъ.

Г. Варшава, 26 Ноября 1868 года.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

N. D. *6295. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Aleksandry z Hinczów Grochowskiej, wierzycielki sumy rsr. 7,500, na dobrach Przytuły z Okręgu Ostrołęckiego zabezpieczonej.
2. Stanisława Ostrowskiego, właściciela dóbr Borzymin Lit. *H. B.* z Okręgu Lipnowskiego.
3. Rozalji Cybulskiej, współwierzycielki sumy rsr. 1,950, na dobrach Kłaki z Okręgu Płockiego zabezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, termin do zamknięcia których, w mej Kancelarji na dzień 1 (13) Kwietnia 1869 r oznaczony został.

Płock d. 20 Wrześ. (2 Paździer.) 1868 r.
A. Wołowski.

N. D. 8479. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach*

Po śmierci Małgorzaty z Kubiczów i Franciszka małżonkow Witeckich właścicieli nieruchomości w mieście Kielcach N-rem hypot. 134 oznaczonej tudzież Antoniny z Budzyńskich Górskiej współwłaścicielki dóbr Goresławice A. w Okręgu Stopnickim Gubernji Kieleckiej sytuowanych, toczy się spadek do którego regulacji w Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach przed podpisanym Rejentem termin prekluzyjny na dzień 16 (28) Czerwca 1869 r. został zakreślony.

Kielce d. 7 (19) Grudnia 1868 r.
Adam Szczepanowski.

N. D. 8471. *Pisarz Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionej śmierci Katarzyny z Golendzinowskich Michalskiej, współwłaścicielki ostrzeżenia na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2392 położonej, z aktu Nr. 24, zapisanego, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 15 (27) Kwietnia 1869 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej przed podpisanym Pisarzem, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 3 (15) Lipca 1868 r.
Hube.

N. D. 8480. Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.

Po śmierci Brandli Kempińskiej współwłaścicielki nieruchomości w m. Łasku Nr. 62 otworzył się spadek termin do regulacji którego na dzień 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r. pod prekluzją w kaneelarji hypotecznej przedemną wyznaczam.

J. Otocki.

N. D. 6262. *Pisarz Sądu Pokoju w Szadku.*

Po śmierci, współwłaścicieli nieruchomości, w Zduńskiej woli: a) Macieja Kolińskiego Nr. 75 i 77 pomiaru; b) Franciszka Zieleniewskiego Nr. 221 pomiaru; otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 4 (16) Kwietnia 1869 r. przedemną pod prekluzją wyznaczam.

J. Otocki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 8482. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Joanny z Kruszewskich Józefa Brzostowicz, urzędnika Magistratu miasta Warszawy żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej wraz z nim w Warszawie pod Nr. 2752 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Szymona Rodzyn, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,050 z procentem prawnym od dnia 9 (21) Września 1868 roku, oraz kosztami od Małgorzaty Okulińskiej po Józefie Okulińskim pozostałej wdowy i Feliksa Godlewskiego współwłaścicieli nieruchomości w osadzie Targówek, gminie Brudno, parafji Praga, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Pradze, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej pod Nr. 79 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 79 w osadzie Targówek, gminie Brudno, parafji Praga, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Pradze, w Powiecie Warszawskim, Gubernji Warszawskiej, na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do Małgorzaty z Wojciechowskich Okulińskiej i Feliksa Godlewskiego tamże zamieszkałych należąca, w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 4171 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa deskami szalowany parterowy, z dwoma facjatami, nad którego dach gontami kryty, wyprowadzony jest jeden komin z cehły palonej murowany.
2. Oficynka z drzewa w słupy budowana, gontami kryta, przed którą jest ogródek kwiatowy sztachetami z łat otoczony, w których furtka.
3. Kuczka z 4-ch drążków i deszczułek łupanych postawiona.
4. Komórka z drzewa budowana, gontami kryta.
5. Kloaki z drzewa gontami kryte, o dwóch sedesach.
6. Komórki z drzewa gontami kryte.
7. Zabudowanie z drzewa deskami kryte.
8. Oficyna z drzewa budowana, deskami szalowana, o parterze i piętrze, nad której dach gontami kryty, są wyprowadzone dwa kominy z cegły palonej murowane.
9. Studnia drzewem cembrowana z ogródką, na wierzchu deskami krytą.
10. Parkan z desek w poprzek przybitych, długi około łokci 9, wysoki łokci 6.
11. Parkan z desek murłatą nakryty, długi około łokci 9, wysoki łokci 3.
12. Podwórze dosyć obszerne niebrukowane.
13. Parkan z łat długi około łokci 25, wysoki około łokci 2, z bramą dwuskrzydłową i furtką.

W nieruchomości tej oprócz egzekwowanych dłużników i dwóch lokali pustkami stojących, zamieszkuje ośmiu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Szymona Rodzyna, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 2239 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Teofilowi Vogt, Pisarzrwi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie, pod Nr. 331 nrzędującemu, na ręce własne.
2. Anastazemu Frezler, Wójtowi gminy Brudno, do której zajmowana nieruchomość należy, w Targówku urzędującemu, na ręce Pisarza gminy Albina Ruśkiewicza.

Obudwom d. 5 (17) Grudnia 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w d. 7 (19) Grudnia 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedazy powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549, o godzinie 10-ej z rana dnia 10 (22) Lutego 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Szymon Rodzyn Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1868/9 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 21 Grud. (2 Stycz.) 1868/9 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. *8474. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Sukcesorów Katarzyny Kierwińskiej, jako to:

1. Józefa Walentego Łuszczewskiego, obywatela ziemskiego we wsi Kuchary Skotniki, w Gubernji Płockiej, Powiecie Płońskim zamieszkałego.
2. Stanisława-Aleksandra Łuszczewskiego, Urzędnika Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie pod Nr 1543c.
3. Gustawa Hipolita Kierwińskiego Podleśnego Straży Regny w rządowem Leśnictwie Lubochnia we wsi Regny Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim.
4. Władysława Oktawiana Kierwińskiego Urzędnika przy Komitecie Urządzającym pod Nr. 2766c w Warszawie, i
5. Antoniego Kierwińskiego Urzędnika Zarządu Finansów w Warszawie pod Nr. 2766c

zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Moszyńskiego, Obrońcy przy Senacie w Warszawie pod Nr. 490/491 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu rs. 3,000 z procentem prawnym od d. 12 (24) Czerwca 1868 r. liczącym się i kosztów od Gotfryda Böhenke, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 818 położonej, w tejże nieruchomości zamieszkałego, protokułem Dominika Pawłowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 12 (24) Listopada 1868 r. w drodze przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Solnej pod Nr. 818 w Cyrkule Policyjnym VII, a Administracyjnym VII i VIII, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału II na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 49 do Skarbu Królestwa położona, prawem własności do Gotfryda Böhenke należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości gruntu około łokci kwadratowych 1620, czyli arszynów 1036 mieć mogąca.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom parterowy frontem do ulicy Solnej z drzewa pobudowany, deskami szalowany. dach gontami kryty mający o jednym kominie murowanym z frontu i takimże kominem od podwórza.
2. Oficyna o parterze na podmurowaniu z drzewa zbudowana szalowana z kominem murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym i takimże kominem do niej przylegającym.
3. Budka z desek zbudowana i z powyższemi zabudowaniami stykająca się, przez którą jest wchód do piwnic,
4. Komórki z desek galarowych pobudowane gontami kryte o ośmiu drzwiach, między temi komórkami urządzony jest śmietnik.
5. Zabudowanie z desek galarowych gontami kryte, w którem mieści się kloaka o. dwóch sedesach, obok nich komórka o pojedynczych drzwiach, a z tyłu druga takaż komórka
6. Altana z dwóch stron łatami, a od tyłu deskami obita. czwarty zaś bok stanowi ścianę zabudowania ad 5 opisanego, dach deskami pokryty.
7. Parkan częścią z desek, a częścią z łat rzniętych postawiony, w którym znajduje się furtka.
8. Ogródek warzywny długi około łokci 21, a szeroki około łokci 18, w którzm znajduje się krzewek małych 16, większych 3.
9. Oficyna po lewej stronie w podwórzu z drzewa zbudowana, deskami szalowana gontem kryta z rurą blaszaną komin zastępującą.
10. Przybudowanie z drzewa postawione z domem frontowym ad 1 opisanym i nieruchomością 819 stykające się, w zabudowaniu tem mieści się warsztat stolarski.
11. Pompa ocembrowana, pokryta deskami z bali.
12. Podwórze w części brukowane.

W nieruchomości tej mieści się 6-ciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia, u sprzedażą dyrygującego Józefa Moszyńskiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, pod Nr. 490/491 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału II, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1868 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży powyż rzeczonej nieruchomości, odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549, na jawnej audjencji w Wydziale I. o godzinie 10-ej z rana dnia 3 (15) Lutego 1869 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Moszyński, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, dnia 11 (23) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 11 (23) Grudnia 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 8497. Do dzisiejszego N-ru Dziennika Warszawskiego dołącza się **Tabela** wygranych piątej klasy 111 Loterji Klasycznej Królestwa Polskiego

W Drukarni Rządowej, Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE i ADMINISTRACYJNE.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 8163. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r., oraz upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, poniżej wyszczególniające się dobra ziemskie z należącemi do nich przyległościami, w Gubernji Radomskiej położone, za zaległości rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione zostają na sprzedaż przymusową pierwszą przez licytacją publiczną, odbyć się mającą, w mieście Radomiu, w domu przy ulicy Lubelskiej położonym, Nr. 156 oznaczonym.

1. Bardo Górne część B, z folwarkiem Janowiec z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 5 (17) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czewcową 1868 roku wynoszą rsr. 598, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,494, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,910.

2. Błotnica, Czyżówka i Dębowica z gruntami Sopot i Siemieradz część A, z prawem własności ⅓ części karczmy Siemieradzka zwanej, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Radomskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 5 (17) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czewcową 1868 roku wynoszą rs. 2,530, vadium do licytacji złożyć się mające rub. sr. 4,441, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 36,776.

3. Bogorya, składające się z miasta Bogoryi, wsiów: Mała wieś, Zimnowoda i Mostki, z przyległościami i przynależytościami, w Ogu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Spodziewane wynagrodzenie za spadłe powinności mieszczańskie, przejdzie wraz z dobrami na własność ich nabywcy, termin sprzedaży dnia 5 (17) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rs. 1,837, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,454, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 30,768 kop. 75. Nadmienia się jednak, iż na zasadzie art. 22 Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wypłacie Listów Likwidacyjnych, sprzedaż dóbr Bogoryja, wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia Likwidacyjnego, za spadłe powinności mieszczan, uważaną będzie za nieważną, jeśli okaże się że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną, o przyznaniu wynagrodzenia Likwidacyjnego.

4. Chomentów Socha A, i B, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Radomskim położoze, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d. 5 (17) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 338, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 815, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,626.

5. Gołoszyce niższe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opatowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d. 6 (18) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rs. 1,059, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 2,422, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,482.

6. Grzybów i Zagrody z nomenklaturą Piotrówek, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 6 (18) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Tirpitz Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czewcową 1868 r. wynoszą rub. rs. 772, vadium do licytacji złożyć się mające 1,658, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,028.

7. Janków, składające się z wsi i folwarku Janków, wsi i folwarku Owadów, folwarku Huta vel Modliszów i przyległych lasów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 7 (19) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rs. 551, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,133, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,272

8. Jastrzębska Wola z przyległością Pipała, z przyległościami i przynależytościami, w Ogu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 7 (19) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michalem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rsr. 780, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1,804, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 12,510.

9. Krzęcin, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Szydłowieckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. termin sprzedaży dnia 8 (20) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 1,595, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,479, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,272.

10. Łapczyna Wola, z przyległościami i przynależ., w Okręgu Konieckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 8 (20) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 1,198, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,478, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,893.

11. Łopacionek, Zagrody, Gryzikamień, Dziewiątle, Wygiełzów, Łagowica, z przyległościami i przynależytościami, w dwóch księgach hypotecznie uregulowane, w O-gu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d. 8 (20) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 916, vadium do licytacji złożyć się mające rsr. 1.920, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 16,147.

12. Łopatno, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 9 (21) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rub. sr. 445, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,070, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,365.

13. Łukawka, z przyległoścami i przynależytościami, w O-gu Sandomierskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 9 (21) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 995, vadium do licytacji złożyć się mające rub. sr. 1,877, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 17,923.

14. Pąkowiec, z wsią i folwarkiem tegoż nazwiska i miasteczka Dębno, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 9 (21) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rs. 518, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,524, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 8,902.

15. Podgajcze, z wsią Drygulec i nomenklaturą Elżbietka, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Sandomierskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 9 (21) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rs. 1,137, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 3,379, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,123

16. Radonia, Świeciechowa, Maryanki, Pieńki, Honoratów, Władysławów, Olimpjow, Kazimierzów, Ludomiłów, Więckowice i wieś Więckowice, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Opoczyńskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rsr. 822, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,016, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,834

17. Skolankowska Wola, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim, położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rsr. 360, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 832, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,642.

18. Stanowiska, z przyległ. Kopruszów i Lubicz, z ich przynależ., w O-gu Konieckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży d. 11 (23) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rsr. 770, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,441, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,372.

19. Stawowiczki, z przyległościami i przynależytościami, w Ogu Konieckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Nalepińskim Michałem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rsr. 225, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 456, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,076.

20. Sworzyce, Radonia, Grobków, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Konieckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 11 (23) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem, raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 813, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 1,778, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,600.

21. Trzemcha Górna i Trzemcha Dolna, z kolonją Nowa-wieś, Hieronimów, Wólka Trzemecka, oraz folwarkiem Praga, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Soleckim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Karwadzkim Pawłem, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 wynoszą rsr. 2,653, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 5,372, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 31,803

22. Wiśniowa z wsiami Mostki, Strugów, Wolką Wiśniową i Stumbergów, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe, termin sprzedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1869 roku, przed Rejentem Przychodzkim Michałem, raty zsległe w chwili zarządzonej sprzedaży włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku wynoszą rs. 1,447, vadium do licytacji złożyć się mające rs. 6,511, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 44,125.

23. Wólka-Kłucka, z wsiami i folwarkami Kuźniaki, Nowek, Połęgi, Filipiny, Więżowe, Jarząb, Grzymałków, Stoki-większe, Stoki-mniejsze, Borki mniejsze, Borki większe, Strawczyn, Hucisko, Drabów, Burdawa, Janów z fabryką kuźniczą, tudzież Niedzwiedź, z prawem kopania Rudy w lesie glinianym, czyli w boru za Siedliskami leżącym, ku gościńcowi, który idzie z Chęcin do Opoczna, do dóbr Kłucko należącym, z przyległościami i przynaleuytościami, w trzech księgach hypotecznie uregulowane w okręgu Szydłowieckim i Konieckim położone, po wyłączeniu i uposażeniu włościan pozostałe. Termin przedaży dnia 12 (24) Sierpnia 1869 r., przed Rejentem Tirpitzem Felicjanem. Raty zaległe w chwili zarządzonej przedaży, włącznie z ratą Czerwcową 1868 roku, wynoszą rsr. 1,597. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 2,940. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,986.

24. Wysoczki Małe, z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Staszowskim położone, po wyłączeniu uposażenia włościan pozostałe. Termin sprzedaży dnia 13 (25) Sierpnia 1869 r. przed Rejentem Nalepińskim Michałem. Raty zaległe w chwili zarządzonej sprzedaży, włącznie z ratą Czerwcową 1868 r. wynoszą rs. 332. Vadium do licytacji złożyć się mające rs. 752. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,132.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach wyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których nabywca uiści szacunek w tym sposobie:

a) Potrąci sumę vadjalną podług jej wartości na gotowiznę obróconą.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, z art. 41 ustępu 1, 2 i 3, prawa hypotecznego z r. 1818, o ileby takowe oddzielnie uiścił.

c) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego, w ilości jaka w dniu sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia.

d) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami *w imiennej wartości*, pod rygorem relicytacji.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym, przypadło święto kościelne, lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarji tegoż samego Rejenta.

Radom dnia 2 (14) Grudnia 1868 roku

Prezes, Zajączkowski.

p. o. Pisarza, Malczewski.

N. D. 8307. *Управленіе Акцизными Сборами Варшавской Губерніи.*

Симъ объявляетъ, что съ разрѣшенія Центральнаго Управленія Акцизными Сборами въ Царствѣ Польскомъ, отъ 2-го Ноября с. г. за N. 4017, въ канцелярiи Новодворскаго Солянаго Магазина, Варшавской Губерніи, будутъ производиться устные публичные торги, съ узаконенною переторжкою, на покупку нечистой соли накопившейся въ Новодворскомъ Соляномъ Магазинѣ, а именно:

а) 13 (25) Января 1869 г., въ 12 часовъ по полудни, на покупку крупной шибиковой и зеленой соли 1845 пуд., начиная отъ 20 коп. за пудъ, шибиковой соли въ 298 малыхъ и 3-хъ большихъ бочкахъ, 2,829 пуд. 16 фун. и зеленой въ 2-хъ бочкахъ 18 пуд. 32 фун. отъ 15 коп. за пудъ.

б) 14 (26) Января 1869 г., въ 12 часовъ по полудни, на покупку шибиковой соли въ 1,000 бочкахъ, 9,400 пуд. отъ 30 коп. за пудъ.

в) 15 (27) Января 1869 г., въ 12 часовъ по полудни, на покупку шибиковой соли въ 854 бочкахъ, 8,027 пуд. 24 фун. отъ 30 коп. за пудъ и зеленой, мало испорченной въ 105 бочкахъ 987 пуд. отъ 40 коп. за пудъ.

г) 16 (28) Января 1869 г., въ 12 часовъ пополудни, на покупку шибиковой соли, лучшихъ качествъ въ 815 бочкахъ, 7661 пуд. и Цѣхоцинской въ 50 бочкахъ 312 п. 20 фун. отъ 50 коп.

Вышнезначенная соль, на торгахъ будетъ предложена отдѣльными партіями: кусковая—отъ 45 до 100 пуд. и бочковая—отъ 5 до 55 бочекъ въ каждой партіи.

Желающіе участвовать въ торгахъ должны явиться къ вышеозначеннымъ срокамъ въ канцелярію Новодворскаго Солянаго Магазина, гдѣ можно разсматривать условія относящіеся къ торгамъ, ежедневно отъ 10 до 12 часовъ по полудни, кромѣ воскресныхъ и праздничныхъ дней, а подлежащую продажѣ соль, желающіе имѣютъ право осматривать въ Новодворскомъ Соляномъ Магазинѣ.

Управляющій Акцизными Сборами въ Варшавской Губерніи, (. . . . . . .).

N. D. 8290. *Управленіе Ловичскимъ Княжествомъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что въ присутствіи Управленія Ловичскимъ Княжествомъ, въ фабричномъ посадѣ Лышковицы, Ловичскаго Уѣзда 30 Декабря (11 Января) 1868/9 г. въ 12 часовъ утромъ, производиться будутъ публичные торги (in minus), на поставку въ теченіи 1869 г. разныхъ припасовъ, какъ то фуража для лошадей въ Скерневицкомъ Дворцѣ, кормли для фазановъ въ фазаньемъ дворѣ и дригихъ птицъ, а именно:

а) Сѣна около 275 центнаровъ въ годъ.
б) Соломы ржанной прямой около 144 цент. въ годъ.
в) Пшеницы около 28 четвертей въ г.
г) Ячменя около 18 четв. въ г.
д) Овса около 122 четв. въ г.
е) Гречихы около 1 четв. въ г.
ж) Проса ½ четв. въ г.
з) Просяныхъ крупъ около 2 четв. въ г.
п) Курьихъ яицъ свѣжихъ около 140 копъ.

Публичные торги будутъ производиться in minus по слѣдующимъ цѣнамъ:

Одинъ центнаръ сѣна . . . 1 р. с.
,, ,, соломы. . . . 90 к.
Четверть одна пшеницы. . . 12 р.
,, ,, ячменя . . . 8 р.
,, ,, овса . . . . 5 р. 50 к.
,, ,, гречихы. . . 8 р. 90 к.
,, ,, проса . . . 7 р. 90 к.
,, ,, прося. крупъ. 15 р.
Курьихъ яицъ копа . . . . 90 к.

Поставка припасовъ свѣжихъ и здоровыхъ, должна послѣдонать непремѣнно въ означенный срокъ, въ городъ Скерневицы, Звѣринецъ и Фазаный дворъ на счетъ подрядчика, по предварительномъ его о томъ увѣдомленіи.

Уплата наличныхъ, за поставку припасовъ, будетъ производиться изъ казначейства Управленія Ловичскимъ Княжествомъ, въ трехъмѣсячныхъ срокахъ: по представленіи подрядчикомъ расчета, согласно цѣнамъ опредѣленнымъ на публичныхъ торгахъ и оправданнаго квитанціями принимающихъ припасы.

Лица желающіе участвовать въ сихъ торгахъ, обязаны явиться въ означенный срокъ въ присутсвіи Управленія Ловичскимъ Княжезтвомъ и представить залогъ 100 р. с. наличными или процентными бумагами.

Залогъ представленъ лицемъ за которомъ состоятся торги, будетъ оставленъ на храненіе въ казначействѣ Ловичскаго Княжества, другіе же залоги по оконча-

нiи торговъ, немедленно будутъ участвующимъ въ торгахъ вовращены.

Лышковицы, Декабря 10 (22) дня 1868 г.
Помощникъ Управляющаго
Княжествомъ, Колежскiй Совѣтникъ,
Стефановичъ.

N. D. 8396. *Начальникъ Плоцкой Учебной Дирекцiи.*

Симъ объявляетъ, что по утвержденной г. Управлявшимъ Варшавскимъ Учебнымъ Округомъ отъ 19 Iюня 1868 года за N. 7544 смѣтѣ, будутъ производиться въ канцелярiи Плоцкой Учебной Дирекцiи 16 (28) Января 1869 г. въ 12 часовъ утра, публичные (in minus) торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленiй отъ суммы показанной по смѣтѣ 8,177 р. 64¼ к. сер. на работы въ помисiонерскомъ сданiи въ г. Плоцкѣ при починкѣ сего зданiя подъ помѣщенiе Плоцкой женской гимназiи и начальнаго женскаго училища, а именно: каменныя, штукатурныя, плотничныя, столярныя, слесарныя, стекольныя, малярныя на маслѣ и клею, печныя, кровельныя, мостильныя и проч., съ собственымъ матерiаломъ подрядчика. Подрядъ будетъ оставленъ за лицомъ предложившимъ самую меньшую цѣну за производство работъ. Запечатанныя объявленiя должны быть писаны на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства, четкимъ почеркомъ, безъ поправокъ и подчистокъ, по прилагаемой ниже сего формѣ. Объявленiя эти будутъ принимаемы въ канцелярiи Учебной Дирекцiи въ день торговъ до 12 часовъ утра. Вышепоказанныя работы должны быть совершенно окончены къ 1 (13) Iюня 1869 г. Желающiе участвовать въ торгахъ должны при объявленiи представить квитанцiю о внесенномъ въ Губернское или окружное казначейство залогѣ (vadium), равняющемся 1/10 части суммы отъ которой торги будутъ производиться т. е. 817 р. 77 коп. сер. Залогъ этотъ долженъ состоять изъ наличныхъ денегъ или же изъ установленныхъ кредитныхъ билетовъ Имперiи и Царства. По утвержденiи торговъ и прежде составленiя контракта, подрядчикъ обязуется увеличить залогъ до 1/5 части смѣтной суммы, который будетъ удержанъ въ обезпеченiе правъ казны до окончанiя работъ и до истеченiя годичнаго срока. Всѣ прочiе залоги будутъ возвращены лицамъ тотчасъ по окончанiи торговъ. Торговыя условiя и смѣта на производство сихъ работъ могутъ быть разсматриваемы желающими въ канцелярiи Плоцкой Учебной Дирекцiи ежедневно; кромѣ праздничныхъ и воскресныхъ дней.

Г. Плоцкъ, Декабря 16 дня 1868 г.
Начальникъ Плоцкой Учебной
Дирекцiи, Дѣйствительный Статскiй
Совѣтникъ, (. . . . . .).

Форма объявленiя.

Вслѣдствiе объявленiя Начальника Плоцкой Учебной Дирекцiи отъ 16 Декабря 1868 г. за N. 8027, симъ заявляю, что я желаю взять подрядъ на производство работъ при исправленiи помисiонерскаго зданiя въ г. Плоцкѣ подъ помѣщенiе Плоцкой женской гимназiи и начальнаго женскаго училища за сумму (здѣсь написать прописью сумму считая на рубли и копейки за которую желаетъ взять подрядъ). Все что возлагается торговыми условiями я обязываюсь исполнить въ точности безъ всякихъ отговорокъ. Квитанцiю (такого то) казначейства на внесенный залогъ въ обезпеченiе подряда въ количествѣ 817 руб. 77 коп. при семъ прилагаю и въ случаѣ если подрядъ за мною не останется, представляемый залогъ лично получу, или о высылкѣ прошу въ (такой то городъ или почтовую станцiю). Постоянное мое жительство NN. (Проставить годъ, мѣсяцъ и число когда писано объявленiе). Подпись подателя четкимъ почеркомъ, съ обозначенiемъ имени и прозванiя.

N. D. 8398. *Магистратъ Города Ловича.*

Симъ объявляется, что 13 (25) Января 1869 г. въ 11 часу утра въ присутствiи Магистрата, будутъ производиться торги въ сокращенномъ срокѣ посредствомъ запечатанныхъ декларацiи (in plus) на трехъ годичное съ 1 Января 1869 арендное содержанiе дохода отъ убоя скота въ городской скотобойни принадлежащей Ловичской городской касѣ, начиная отъ суммы 1,682 р. 25 к. въ годъ.

Желающiе участвовать въ торгахъ обязаны представить лично или по почтѣ въ Магистратъ г. Ловича, запечатанные декларацiи по ниже указанной формѣ съ приложенiемъ въ оной квитанцiи казенной или городской касы на представленный имъ залогъ 168 р. 22½ к. какъ равно свидѣтельство надлежащей власти удостовѣряющее, что подающiй декларацiю имѣетъ соотвѣтственное состоянiе хорошаго поведенiя и совершеннолетнiи къ официяльнымъ подрядамъ способенъ.

Декларацiй должны быть написаны безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ, четко съ обозначенiемъ прописью предложенную имъ сумму въ противномъ случаѣ какъ равно не составленные по формѣ или же безъ свидѣтельствъ и по истеченiи срока не будутъ приняты.

Подробные условiя желающимъ въ присутствiи Магистрата ежедневно за исключенiемъ праздничныхъ и табельныхъ дней могутъ быть предявлены.

Г. Ловичъ, 16 Декабря 1868 года.
Президентъ, Германнъ.

Форма декларацiи.

Вслѣдствiе объявленiя Магистрата гор. Ловича отъ 16 Декабря 1868 г. за N. 3193, симъ обязываюсь взять въ трехъ годичное арендное содержанiе съ 1 Января 1869 г. доходъ отъ убитаго скота въ городской скотобойни (здѣсь написать цифри словами безъ ошибокъ) годичной платы подвергая себя отвѣтственности торговыхъ условiй, которые мнѣ хорошо извѣстны.

Свидѣтельство на представленный залогъ въ количествѣ 168 р. 22½ к. при семъ прилагаю.

Постоянное мое жительство въ NN. писано въ NN. числа N. мѣсяца и года N.
(Подписать имя и фамилiю).

N. D. 8444. *Магистратъ Губернскаго Города Радома.*

На основанiи разрѣшенiя Радомскаго Губернскаго Правленiя отъ 7 (19) Декабря с. г. за N. 6809 объявляетъ вовсеобщее свѣдѣнiе, что въ присутствiи Радомскаго Городоваго Магистрата 30 Декабря (11 Января) 1868/9 г. въ 12 часовъ утра, посредствомъ запечанныхъ декларацiи написанныхъ по приложенной формѣ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства, будутъ производиться новые публичные торги на отдачу въ аренду дохода городской касы отъ скотобойни на время съ 1 (13) Января 1869 года по 1 (13) Января 1872 года отъ уменьшенной на ¼ часть суммы то есть отъ 2,026 р. 39½ к. с. въ годъ (in plus) и уплаты причитающихся податей.

Желающiе участвовать на торгахъ обязаны въ назначенномъ срокѣ представить свои декларацiи и приложить къ нимъ квитанцiю городской касы или другаго казначейства на внесенный ими временный залогъ 1/10 части въ 202 р. 64 к. с. наличными деньгами или ликвидацiонными листами.

Торговыя кондицiя могутъ быть пересматриваемы ежедневно въ присутствiи Магистрата за исключенiемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Г. Радомъ, 8 (20) Декабря 1868 года.
Президентъ, Надворный Совѣтникъ,
(. . . . . . .).

Форма объявленiя.

Вслѣдствiе объявленiя Магистрата Губернскаго г. Радома отъ 8 (20) Декабра с. г. за N. 5108, даю сiю декларацiю, что желаю снять аренду дохода Радомской городской касы отъ скотобойни на время съ 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) Января 1872 г. съ уплаты арендной суммы по NN. р. с. въ годъ, съ соблюденiемъ всѣхъ торговыхъ условiй установленныхъ для настоящей аренды.

Квитанцiю въ представленiи въ NN., касѣ или NN. казначействѣ временнаго залога 202 р. 64 к. с. такими то деньгами у сего прилагаю.

Мѣсто постояннаго жительства моего въ NN. дня N. мца N. года N.
(Здѣсь подписать имя и фамилiю).

N. D. 8445. *Управленiе Лодзинскаго Уѣзда.*

Какъ назначенные къ 9 (21) Декабря 1868 г. торги, на отдачу въ 3-лѣтнее содержанiе, начиная съ 1 (13) Января 1869 г. дохода отъ убоя скота въ Згерской городской скотобойни по неявкѣ соискателей несостоялось, то Уѣздное Управленiе объявляетъ симъ во всеобщее свѣдѣнiе, что на аренду означеннаго дохода, будутъ производиться въ присутствiи сего Управленiя въ сокращенномъ срокѣ 30 Декабря (11 Января) 1868/9 г. въ 12 часовъ дня новые торги, посредствомъ запечатанныхъ объявленiй, начиная отъ суммы 1,402 р. с. въ годъ (in plus).

Желающiе торговатся обязаны приложить къ подаваемымъ объявленiямъ согласно Высочайшему Указу 23 Мая 1868 г. свидѣтельство о зачисленiи ихъ къ купческiй гильдiи, а также квитанцiю казначейства въ принятiи временнаго залога, въ 1/10 части опредѣленной къ торгамъ суммы т. е. 105 р. с.

Торговыя условiя состанлены на сей предметъ могутъ быть разсмотриваемы ежедневно, исключая праздничные и табельные дни, въ административномъ отдѣленiи Лодзинскаго Уѣзднаго Управленiя.

Подаваемые объявленiя должны быть писаны на гербовой бумагѣ 30 к. достоинства, таковыя объявленiя будутъ принимаемы въ Лодзинскомъ Уѣздномъ Управленiи включительно по день назначенный для торговъ, до 12 часовъ дня, подакныя же послѣ этого срока, безусловно приняты не будутъ.

На конвертѣ кромѣ адреса слѣдуетъ написать, объявленiе на арендное содержанiе дохода отъ убоя скота въ Згерской городской скотобойни.

Г. Лодзь, 18 (30) Декабря 1868 г.
за Начальника Лодзинскаго Уѣзда,
Малешевскiй.

Форма объявленiя.

Согласно объявленiю Лодзинскаго Уѣзднаго Управленiя отъ . . . Декабря 1868 г. представляю настоящее объявленiе, въ томъ что обязываюсь взять въ 3-лѣтнее арендное содержанiе доходъ отъ убоя скота въ г. Згержъ за сумму NN: (тутъ прописать деньги прописью и цифрами но безъ всякихъ подчистокъ и переправленiй), а равно соглашаюсь на всѣ извѣстныя мнѣ условiя.

Квалификацiонное свидѣтельство и квитанцiю на представленный залогъ въ количествѣ 105 р. прилагаю.

Писать въ NN. дня NN. мца и года.
(Подписать имя и фамилiю).

* * *

Ponieważ wyznaczona na 9 (21) Grudnia 1868 r. licytacja, na 3 letnią dzierżawę poczynając od 1 (13) Stycznia 1869 r. dochodu od szlachtowania bydła w Zgierskim szlachtuzie miejskim z powodu braku konkurentów spełzła bezskutecznie, zatem Zarząd Powiatu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na dzierżawę pomienionego dochodu, będzie odbywać się w Prezydium tutejszego Zarządu w skrócowym terminie 30 Grudnia (11 Stycznia) 1868/9 r. o godzinie 12 w południe powtórna licytacja przez opieczętowane deklaracje poczynając od sumy 1402 rs. rocznie (in plus).

Konkurenci do licytacji obowiązani są dołączyć do podawanych deklaracji stosownie do Najwyższego Ukazu 23 Maja 1868 r. świadectwo o zaliczeniu ich do gildy kupieckiej, oraz kwit Kasowy co do przyjęcia vadium w ilości 1/10 części oznaczonej do licytacji oferty t. j. 105 rs.

Warunki licytacyjne sporządzone w tym przedmiocie, mogą być przeglądane każdodziennie z wyłączeniem dni uroczystych i galowych w Wydziale Administracyjnym w Zarządzie powiatu Łodzińskiego.

Podawane deklaracje powinny być pisane na papierze stemplowym ceny k. 30, takie deklaracje przyjmowane będą w urzędzie powiatu Łodzińskiego, do dnia na licytacji przeznaczonego do godz. 12 w południe włącznie, podane zaś po tym terminie bezwarunkowo przyjęte nie będą.

Na kopercie oprócz adresu należy wypisać: deklaracja na dzierżawę dochodu od bicia bydła w Zgierskim szlachtuzie miejskim.

Łódź d. 18 (30) Grudnia 1868 r.
za Naczelnika Powiatu Łodzińskiego,
Maleszewski.

Wzór do deklaracji

Stosownie do ogłoszenia Zarządu Powiatu Łodzińskiego z d. Grudnia 1868 r., podaje niniejszą deklaracją, jako obowiązuje się wziąść w 3 letnią dzierżawę dochód od szlachtowania bydła w m. Zgierzu za sumę NN. (tu wypisać literami i liczbami ilość pieniędzy, lecz bez wszelkich skrobań i poprawek) oraz zgadzam się na wszystkie znane mi warunki.

Swiadectwo kwalifikacyjne i kwit na złożone vadium w ilości rs. 105 załączam.

Pisałem w N. dnia N. mca i roku.
(podpisać imie i nazwisko).

N.D. 8446. *Лодзинскiй Городовой Магистратъ.*

Симъ публикуется, что такъ какъ объявленные на 10 (22) Декабря с. г. вторычные торги на откупъ дохода отъ убоя скота въ 2-хъ здѣшнихъ скотобойняхъ съ суммы 6,180 руб. въ годъ, на время со дня 1 (13) Января 1869 г. по 1 (13) Января 1872 г. по неявкѣ соискателей, не состоялисъ, то Магистратъ объявляетъ въ третiй разъ, что торги на зказаный откупъ производиться будутъ въ здѣшнимъ Магистратѣ, 7 (19) Января 1869 г., въ 10 часовъ утра начиная съ тойже суммы 6,180 р.

Желающiе участвовать въ торгахъ обязаны въ вышесзначенный срокъ представить по прилагаемой формѣ, объявленiе на гербовой бумагѣ 15 коп. написанное четко безъ поправокъ и подчистокъ съ приложенiемъ квалификацiоннаго свидѣтельства и квитанцiю городской или другой касы, на внось залога равняющагося 1/10 части всей торговой суммы, а именно 618 р., который отказывающимся немедленно будетъ возвращенъ.

Объявленiе должно быть запечатано въ конвертѣ.

Условiя для торговъ можно читать ежедневно въ Магистратѣ въ часы присутствiя.

Г. Лодзь, Декабря 10 (22) дня 1868 г.
Президентъ, Голенкъ.

Форма объявленiя.

Согласно объявленiю Лодзинскаго Городоваго Магистрата отъ 10 (22) Декабря с. г. представляю настоящее объявленiе въ томъ, что я обязываюсь взять въ откупъ доходъ отъ убоя скота въ двухъ скотобойняхъ въ г. Лодзи, на время со дня 1 (13) Января 1869 г. по тоже число 1872 г. за годовую сумму N. р. (здѣсь слѣдуетъ прописать деньги прописью и цифрами) а равно соглашаюсь на всѣ мнѣ вполнѣ извѣстныя условiя, квалификацiонное свидѣтельство и квитанцiю на внесенный залогъ въ количествѣ N. руб. прилагаю.

Писалъ въ городѣ или мѣстечкѣ N. мца и дня N. 1868 г. (здѣсь слѣдуетъ подписать имя и фамилiю).

На конвертѣ слѣдуетъ писать „объявленiе къ торгамъ на откупъ дохода отъ убоя скота въ двухъ скотобойняхъ въ г. Лодзи, имѣющихъ быть такого то числа, мца и года.

* * *

Ponieważ wyznaczona w drugim terminie na d. 10 (22) Grudnia r. b. przez opieczętowane deklaracje licytacja na wydzierżawienie od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r. dochodu od rzezi bydła w 2-ch szlachtuzach w m. Łodzi od sumy rocznej rs. 6,180 dla braku konkurentów nie przyszła do skutku, przeto Magistrat podaje do wiadomości, że powtórna przez opieczętowane deklaracje licytacja na wydzierżawienie rzeczonego dochodu odbywać się będzie w Magistracie tutejszym w d. 7 (19) Stycznia) 1869 r. o godz. 10 z rana od sumy rocznej rs. 6,180.

Każdy zatem chęć mający zadzierżawienia pomienionych dochodów, winien w terminie powyżej oznaczonym, złożyć opieczętowaną deklarację podług poniżej zamieszczonego wzoru, na stemplu ceny k. 15, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń spisaną, z dołączeniem świadectwa kwalifikacyjnego i kwitu Kasy Miejskiej lub innej Skarbowej na stawione vadium wyrównywające 1/10 cześci sumy powyższej czyli rs. 618, które nieutrzymującemu się zaraz powróconym będzie.

Warunki licytacyjne każdego dnia w godzinach służbowych przejrzane być mogą.

Łódź d. 10 (22) Grudnia 1868 r.
Prezydent, Golenk.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Magistratu m. Łodzi z d. 10 (22) Grudnia r. b. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuje się wziąść w dzierżawę dochód od rzezi bydła w 2 szlachtuzach w m. Łodzi na czas od d. 1 (13) Stycznia 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., za sumę roczną rs. N. (tu wypisać cyfrę liczbami i literami) poddając się wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym a mnie dobrze znanym. Swiadectwo kwalifikacyjne i kwit na złożone vadium w kwocie rs. N. dołączam. Pisałem w N. dnia N. mca N. roku.

Tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie deklaracji domieszczony być winien napis „Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu od rzezi bydła, w dwóch szlachtuzach w m. Łodzi w dniu N. mca N. roku N. odbyć się mających.

N. D. 8443. *Начальникъ Радинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 28 Января 1869 года въ 11 часовъ утра въ Радинскомъ Уѣздномъ Управленiи, будутъ производиться торги, посредствомъ запечанныхъ объявленiй, на вымощенiе нѣкоторыхъ улицъ въ г. Радинѣ, начиная отъ суммы 3,163 р. 2½ к. с., согласно смѣтѣ утвержденной журнальнымъ постановленiемъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленiя отъ 7 Августа 1868 г. состоявшагося. Желающiе участвовать въ торгахъ, обязаны приложить къ объявленiямъ касовую квитанцiю на внесенные въ залогъ деньги въ количествѣ 320 р. с.

Объявленiе должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ, по прилагаемой формѣ; въ случаѣ же отступленiя отъ оной или несвоевременнаго представленiя объявленiй, таковыя не будутъ приняты.

Форма объявленiя.

Вслѣдствiе напечатаннаго объявленiя въ Губернскихъ Вѣдомостяхъ, въ N. заявляю, что я обязываюсь произвести вымощенiе нѣкоторыхъ улицъ въ г. Радинѣ согласно смѣтѣ утвержденной журнальнымъ постановленiемъ Сѣдлецкаго Губернскаго Правленiя отъ 7 Августа 1868 г. за сумму N прописью и цифрами) принимая на себя всѣ обязанности изложенныя въ торговыхъ условiяхъ касовую квитанцiю въ представленiи залога 320 р. с. при семъ прилагаю съ тѣмъ, что въ случаѣ непризнанiя за мной торговъ, деньги возвращены будутъ мнѣ тотчасъ или же прошу таковыя отправить по почтѣ на мой счетъ въ N. постоянное мое мѣсто жительства въ N. мѣсяца N. 1869 г. подписать имя и фамилiю.

Г. Радинъ, Декабря 17 дня 1868 года.
Капитанъ, Котовъ.

N. D. 8317. *Ново-Александрiйское Лѣсное Управленiе.*

Симъ объявляетъ, что 30 Декабря (11

Января) 1868/9 г. въ канцеляріи онаго Управленія въ Мокрадкахъ, будутъ производится вторичные торги на продажу дерева, именно:

1. Лѣсосѣка № 1. Округа Рудской дачи, оцѣненнаго на суму 18,512 р. 94 к.

2. Съ лѣсосѣка № 5. дачи Воля-Осинская, оцѣненнаго на суму 810 р. 93 к.

Приступающій къ торгамъ, долженъ представить залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы, ближайщія же условія сихъ торговъ, могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Канцеляріи Лѣснаго Управленія.

Мокрадки 9 (21) Декабря 1868 года.
и. д. Старшаго Лѣскичаго,
Лѣсный Комисаръ, Голлякъ.

N. D. 8442. *Кленовское Лѣсное Управленіе.*

Кленовское Лѣсное Управленіе симъ объявляетъ, что по случаю несостоявшагося аукціоннаго торга опубликованнаго въ двухъ срокахъ т. е. 17 (29) Октября сего г. и 10 (22) сего Декабря, будетъ производиться третій торгъ (in plus) въ присутствіи Кленовскаго Лѣснаго Управленія въ д. Броншевице, гмины Годыница Сѣрадзскаго Уѣзда въ 28 Января (9 Февраля) мѣсяца 1869 г., начиная отъ 11 часовъ утра, на продажу буреломнаго и усохшаго въ 1867 и 1868 годахъ лѣса, въ мелкихъ партіяхъ изъ участковъ.

1. Подавачъ, 116 бровенъ стоимостью 76 р. 56 к.

2. Богусъ, 391 бровенъ стоимостью 227 р. 48 к.

3. Лелива, 202 бровенъ стоимостью 101 р. 31 к.

4. Груецъ вельки, 314 бровенъ стоимостью 183 р. 56 к.

5. Кромолинъ, 128 бровенъ стоимостью 303 р. 89 к.

6. Кобыля, 90 бровенъ стоимостью 117 руб. 67 к.

7. Пяски, 66 бровенъ стоимостью 67 р. 52 коп.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить въ мѣстную лѣсную касу залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части суммы назначенной къ торгамъ наличными деньгами, о другихъ же условіяхъ продажи, могутъ узнавать ежедневно, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней въ Лѣсномъ Управленіи съ 9 часовъ утра до 3 часовъ послѣ обѣда, мѣстная лѣсная служба желающимъ укажетъ по мѣстѣ лѣсъ назначенный въ продажу.

д. Броншевице, Декабря 16 дня 1868 г.
Надлѣсничій, Войчинскій.

N. D. 8441. *Вышковское Лѣсное Управленіе.*

На основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 3 (15) Окт. с. г. за N. 27851/13499 объявляетъ, что 29 Января (10 Февраля) 1869 г., въ 10 часовъ утра въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ дер. Домбровѣ, будутъ производиться въ 8 м срокѣ публичные торги на продажу лѣса а именно:

1. Въ участкѣ Гладчинъ, лѣсосѣкъ N. 12, оцѣненны на 12 р. 60 коп.

Въ уча. Гладчинъ, лѣс. N. 13, оцѣненны на 13 р. 32 к.

Въ участ. Гладчинъ, лѣс. N. 14, оцѣненны на 125 р 64 к.

Въ участ. Гладчинъ, лѣс. N. 17, оцѣненны на 4 р. 50 к.

Въ участ. Гладчинъ, лѣс. N. 19, оцѣненны на 1,195 р. $19^1/_2$ к.

Въ участ. Гладчинъ, лѣс. N. 20, оцѣненны на 452 р. 82 к.

2. Въ участкѣ Бориски, лѣс. N. 18, оцѣненны на 1,238 р. 8 к.

Въ участ. Боруски, лѣс. N. 19, оцѣненны на 791 р. $50^1/_2$ к.

Въ участ. Борсуки, лѣс. N. 20, оцѣненны на 347 р. 3 к.

3. Въ участ. Лѣманы, лѣс. N 3, оцѣченны на 680 р. 54 к.

Въ участ. Лѣманы, лѣс. N. 4, оцѣненны на 1,187 р. $73^1/_2$ к.

Въ участ. Лѣманы, лѣс. N. 5, оцѣненны на 595 р. 47 к.

4. Въ участкѣ Грудекъ, лѣс. N. 17, оцѣненны на 643 р. 87 к.

Въ участ. Грудекъ, лѣс N. 18, оцѣненны на 968 р. 11 к.

Въ участ. Грудекъ, лѣс. N. 19, оцѣненные на 1,135 р. 87 к.

Въ участ. Грудекъ, лѣс. N. 20, оцѣненны на 9:3 р. 80 к.

5. Въ участкѣ Домброва, лѣс. N. 18, оцѣненны на 1,177 р. 59 к.

Въ участкѣ Домброва, лѣс. N. 19, оцѣненны на 1,135 р. 87 к

Въ участ. Домброва, лѣс. N. 20, оцѣненны на 1·2 3 к. 34.

6. Въ участкѣ Поржондзе, лѣс. N. 18, оцѣненны на 955 р. 56 к.

Въ участ. Поржондзе, лѣс. N. 19, оцѣненные на 1,209 р. 20 к.

Въ участ. Поржондзе. лѣс. N. 20, оцѣненны на 1,279 р. $46^1/_2$ к.

7. Въ участ. Коморово, лѣс. N. 18, оцѣненны на 1,214 р. 17 к.

Въ учас. Коморово, лѣс. N. 19, оцѣненны на 1,483 р. 19 к.

Въ участ. Комоово, лѣс. N. 20, оцѣненны на 1,377 р. 20 к.

Желающіе участвовать въ торгахъ на покупку поименованныхъ выше лѣсосѣкъ обязаны представить залоги, наличными деньгами или ликвидаціонными листами или Государственными бумагами Имперіи и Царства, равняющіяся $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы каждаго лѣсосѣка.

Залоги лицъ за коими остаются торги, и по увеличеніи ихъ $^1/_{10}$ части предложенной на торгахъ суммы, будутъ хранены въ казначействѣ до времени исполненій условій, лицамъ же за коими не остаются торги, положенные залоги, тотчасъ будутъ возвращены.

Предложенная на торгахъ сумма должна быть уплочена въ двухъ равныхъ частяхъ, первая половина тотчасъ послѣ подписанія контракта, а вторая 1 (13) Апрѣля 1869 г. Окончательный срокъ для рубки и вывозки купленнаго лѣса означается 1 (13) Октября 1871 г.

Подробныя условія сей продажи, могутъ быть разсматриваемы въ Лѣсномъ Управленіи ежедневно исключая праздниковъ.

д. Домброва, 10 (22) Декабря 1868 г.
за Старшаго Лѣсничаго,
Бозайкевичъ.

N. D. 8473. Podaje się do wiadomości, że wyrokiem Trybunału Cywilnego w Radomiu dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1866 r. zapadłym, pomiędzy Anną z Szczkowskich 1-go ślubu Więczkowską 2-go Mirecką Konstantego Mireckiego małżonką, czyli obojgiem małżonkami Mireckiemi, w dobrach Rożniszewie Okręgu Radomskim zamieszkałymi, których podpisany Patron jest Obrońcą, a Teressą z Więczkowskich Guzowską wdową także w dobrach Rożniszewie zamieszkałą, Teklą z Lisowskich Filipa Kasprzyckiego oficjalisty małżonką, czyli obojgiem małżonkami Kasprzyckimi, w dobrach Osieczku Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałymi, których Obrońcą jest Władysław Jawornicki Patron Trybunału w Radomiu, postanowioną została sprzedaż publiczna w drodze działów, skutktem czego, wystawiają się na sprzedaż:

DOBRA ZIEMSKIE,
ROŻNISZEW I ANIELIN

z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Radomskim Powiecie Kozienieckim Gubernji Radomskiej położone nad rzeką Pilicą, przy samem prawie ujściu tej rzeki do Wisły, składające się z dwóch folwarków, Rożniszewa i Anielina, obejmujące morgów 2522 prętów 152, w czem lasu jest 1186 mórg 197 prętów. Grunta orne są urządzone w obudwóch folwarkach płodozmiennie. Budowle po większej części murowane, w dobrym stanie i dostateczne, z gorzelnią. Oszacowanie przez biegłych przysięgłych dokonane, wykryło szacunek tychże dóbr na sumę rs. 90,525 i od tej sumy rozpocznie się licytacja, a gdyby nikt tej sumy nie postąpił to licytacja rozpocznie się od sumy o $^1/_4$ część zniżonej czyli od rs. 77,875.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzyć można w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Radomiu i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Po odbyciu w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 r. pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków, termin do drugiego ogłoszenia, a zarazem do przygotowawczego przysądzenia, oznaczony został na dzień 6 (18) Stycznia 1869 r. godzinę trzecią popołudniu i odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Radomiu, przed W-ym Erazmem Karskim delegowanym Sędzią tegoż Trybunału.

Radom d. 19 (31) Października 1868 r.
Leon Romanowski, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

N. D. 8391. Cesarsko-Królewski Sąd Krajowy w Krakowie, podaje do wiadomości, iż na prośbę Florentyty-Franciszki Snochowskiej z dnia 7 Listopada 1868 r. L. 19227 postępowanie względem uznania jej męża Leona Andrzeja 2 ch imion Snochowskiego za zmarłego, celem zawarcia powtórnego związku małżeńskiego, dozwolono, w skutek czego, Leonowi-Andrzejowi 2-ch imion Snochowskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, któren jako stolarz opuściwszy Kraków i wstąpiwszy w szeregi powstańców około 18 Marca 1863 r. podczas powstania w Królestwie Polskiem na polach bitwy pod Grochowiskami Powiecie Miechowskim od strzału śmiertelnie ugodzony miał poledz. Kuratorem pana D. Żyblikiewicza, zaś Obrońcą związku małżeńskiego p Dra Kańskiego ustanowiono; wzywa się przeto Leona Andrzeja 2-ch imion Snochowskiego i wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach jego śmierci wiadomość mieli, by o tem tutejszemu Cesarskiemu Sądowi Krajowemu lub ustanowionemu Kuratorowi w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu donieśli, w razie przeciwnym, Sąd do uznania Leona-Andrzeja 2-ch imion Snochowskiego za zmarłego przystąpi.

Kraków d. 23 Listopada 1868 r.

N. D. 8435. Starszy Pisarz IX Departamentu Rządzącego Senatu.

Zawiadamia Władysława Chałubińskiego b. ucznia fakultetu medycznego w Uniwersytecie Jagielońskim w Krakowie, oraz Edwarda Chałubińskiego b. ucznia Uniwersytetu Dorpatskiego, obecnie z pobytu i zamieszkania niewiadomych, iż ze strony Majera Politór jako nabywcy praw Juljana Goldsztein, tudzież ze strony sukcesorów Ferdynanda Sadkowskiego, przy załączeniu kopji decyzji IX. Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 6 (18) Stycznia 1868 r. wrócenie się do procesu śmiercią Mecenasa Józefa Pawłowskiego przerwanego, wyrzekającej, zapozwy po tychże Władysława i Edwarda Chałubińskich wydane, w Kancelarji Naczelnego Prokuratora w dniu 2 (14) Grudnia r. b. złożonemi zostały.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1868 r.
Ksawery Krysiński.

N. D. 7081. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ Винкентія Чижевскаго, 48 лѣтъ отъ роду, б. чиновника Варшавско-Вѣнской желѣзной дороги, въ послѣднее время въ Варшавѣ подъ N. 1380 проживавшаго, нынѣ по мѣсту пребыванія неизвѣстнаго, дабы непремѣнно въ теченіи 30 дней, считая со дня объявленія, въ здѣшній Судъ явился для выслушанія рѣшенія Апеляціоннаго Суда по собственному дѣлу или же увѣдомилъ Судъ о мѣстѣ своего жительства въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ нимъ по существующимъ законамъ.

Г. Варшава, 25 Октяб. (6 Нояб.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Zapozywa niniejszym Wincentego Czyżewskiego lat 48, byłego urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej ostatecznie w Warszawie pod Nr. 1380 zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby niezawodnie w ciągu dni 30, licząc od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym, celem wysłuchania, wyroku Sądu Apelacyjnego w sprawie właściwej, lub zawiadomił Sąd o miejscu teraźniejszego swego zamieszkania, gdyż w razie przeciwnym, dalsze środki prawne przedsięwzięte będą.

Warszawa d. 25 Paźdz. (6 Listop.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 7266. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Приглашаетъ Августа Адамчевскаго, винокура, постояннаго жителя, гмины Рыбно, въ остальное время въ г. Любранце проживающаго, нынѣ же по мѣсто пребыванію неизвѣстнаго, чтобы въ продолженіи 30 дней, считая со дня настоящаго объявленія въ здѣшній Судъ явился по собственному дѣлу, въ противномъ же случаѣ будутъ приняты противъ него болѣе строгіе мѣры

Г. Варшава, 29 Окт. (10 Нояб.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Augusta Adamczewskiego gorzelanego, stałego mieszkańca Gminy Rybno, w ostatnich czasach w mieście Lubrańcu przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 od daty dzisiejszej do Sądu tutejszego przybył w właściwej sprawie, w przeciwnym bowiem razie, sroższe środki przeciwko niemu użyte będą.

Warszawa d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 7084. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что Израель Мошекъ Ротштейнъ изъ г. Сохачева за противузаконное леченіе приговоромъ здѣшняго Суда отъ 27 Января (8 Февраля) 1867 г. на основаніи ст. 576 Уложенія о наказаніяхъ приговоромъ къ трехнедѣльнему аресту и двугодичному полицейскому надзору.

Варшава, 24 Октяб. (5 Нояб.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Niniejszym ogłasza, że Izrael Moszek Rotsztein z miasta Sochaczewa za zajmowanie się niedozwolonem leczeniem, wyrokiem Sądu tutejszego daty 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r na zasadzie art. 576 K. K. G. i P. na areszt przez tygodni trzy z dwuletnim dozorem policyjnym skazany został.

Warszawa d. 24 Paźdz (5 Listop.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 6907. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ Годфрида Семира, 41 лѣтъ отъ роду, подмастера хлѣбопѣка, постояннаго жителя гмины Повонски, Варшавскаго Уѣзда, дабы непремѣнно въ теченіи 30 дней, считая со дня объявленія, въ здѣшній Судъ явился по собственному дѣлу въ которомъ обвиняется о нанесеніе побоевъ, или же увѣдомилъ Судъ, о мѣстѣ своего жительства, въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ нимъ по существующимъ законамъ.

Варшава, 16 (28) Октября 1868 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Wzywa Godfryda Semirę lat 41, czeladnika piekarskiego, stałego mieszkańca gminy Powązek Powiatu Warszawskiego, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia stawił się w Sądzie tutejszym w własnej sprawie o pobicie lub o miejscu teraźniejszego swego pobytu doniósł, w przeciwnym razie, dalsze środki prawne przedsięwzięte zostaną.

Warszawa d. 16 (28) Października 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 7082. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ объявляетъ, что Августъ Хелле младшій фельдшеръ, изъ г. Скерневицъ, за противу законное леченіе, приговоромъ здѣшняго Суда отъ 14 (26) Марта 1867 г. на основаніи ст. 576 Уложенія о наказаніяхъ денежнему взысканію 10 рублей подвѣрженъ, и двугодичному полицейскому надзору.

Варшава 24 Октября (5 Ноября) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

* * *

Niniejszem ogłasza że August Helle felczer młodszy ze Skierniewic za niedozwolone leczenie, wyrokiem Sądu tutejszego daty 14 (26) Marca 1867 r. już prawomocnym na zasadzie art. 576 K. K. G i P. na karę pieniężną rs. 10 skazanym został z dwuletnim dozorem policyjnym.

Warszawa, d. 24 Paźdz. (5 List.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 7088. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Вызываетъ Августа Розенбаумъ, изъ деревни Острово гмины Невѣржинъ, Опочинскаго Уѣзда, Радомской Губерни въ городѣ Радомскѣ Новорадомскаго Уѣзда проживающаго, нынѣ по мѣсту пребываніа неизвѣстнаго, въ теченіи 30 дней явится въ здѣшній Судъ для выслушанія рѣшенія по собственному дѣлу, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по закону.

Ленчица, 25 Окт. (6 Нояб.) 1868 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Баеръ.

* * *

Wzywa Augusta Rozenbaum ze wsi Ostrowca, gminy Niewierzyn, powiatu Opoczyńskiego gub. Radomskiej w m. Radomsku pcie Noworadomskim gub. Petrokowskiej przebywającego, nateraz z pobytu niewiadomego, aby celem ogłoszenia wyroku w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił się, gdyż w przeciwnym razie stosownie do prawa postąpionem zostanie.

Łęczyca, d. 25 Paźdz (6 List.) 1868 r.
Sędzia Prezydujący, Bajer.

N. D. 7238. *Судъ Простой Полиціи въ Радомѣ.*

Вызываетъ симъ Юлянну Зубржицкую, рабочую, въ настоящее время въ городѣ Радомѣ проживающую, нынѣ отлучившуюся изъ мѣста своего жительства, дабы въ теченіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа донесла о своемъ мѣстопробываніи или лично явилась въ здѣшній Судъ для сообщенія свѣденій по собственному дѣлу, обвиняемой въ пражѣ, въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ съ нею по закону.

Радомъ 25 Октября (6 Ноября) 1868 г.
Засѣдатель, Мѣржинскій.

* * *

Zapozywa Juljannę Zubrzyckę wyrobnicę ostatnio w m. Radomiu przebywającą, obecnie z pobytu niewiadomą, aby w ciągu dni 30 od daty niniejszego ogłoszenia, doniosła o miejscu swego pobytu lub też osobiście do Sądu się zgłosiła dla złożenia objaśnienia w sprawie przeciwko niej o kradzież uformowanej, a to pod dalszemi skutkami prawa.

Radom, d. 25 Paźdz, (6 Listopada) 1868 r.
Podsędek, Mierzyński.

N. D. 7137. *Судъ Простой Полиціи въ Маріамполѣ.*

8 (20) Іюля с. г. вечеромъ на поляхъ деревни Дегуцѣ, гмины Шумскъ, недалеко шосейней дороги найдено мертвое тѣло женщины имѣющей около 60 лѣтъ, по фамиліи и произхожденіи неизвѣстной, роста малаго, мѣлкаго тѣлосложенія, волосы на головѣ черные въ разрядѣ одѣта была въ одежъ бѣдную. При мертвой найдено мѣшокъ, въ которомъ были: остатки чернаго хлѣба, нѣсколько соли и немного ржаной муки, какъ равно найдено нѣсколько бунтиковъ красныхъ стеклянныхъ бисерковъ, а потому ктобы зналъ фамилію и произхожденіе той женщины доложитъ объ этомъ ближайшей полицейской власти или здѣшнему Суду.

Г. Маріамполь, Сентября 14 (26) 1868 г.
Подсудокъ, Парисъ.

* * *

W d. 8 (20) Lipca r. b. wieczorem na polach wsi Degucie, Gminy Szumsk w bliskości szosy znalezione zostały martwe zwłoki kobiety żebrzącej, 60 lat wieku życia mieć mogącej, z nazwiska i pochodzenia niewiadomej, wzrostu małego, budowy ciała drobnej tuszy najmizerniejszej, włosy na głowie czarne w nieładzie splecione, ubrana była w odzież zupełnie zniszczoną, przy której znaleziono torbę i w niej okruszyny chleba zaschniętego, trochę soli, mąki żytniej i kilka sznurków paciorków szklanych, ktoby zaś wiedział o pochodzeniu i nazwisku tej kobiety niech da znać o tem najbliższej władzy policyjnej lub sądowi tutejszemu.

Marjampol, d. 14 (26) Października 1868 r.

Podsędek, Parys.

N. D. 6844. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Сѣдлецъ.*

Объявляетъ симъ, что Янъ Вексель житель дер. Варшувки, Гарволинскаго Уѣзда окончательнымъ приговоромъ Апелляціоннаго Суда Царства Польскаго отъ 11 (23) Марта с. г. за недозволенное леченіе подвергнутъ трехъ недѣльному заключенію въ тюрмѣ и отданъ подъ двулѣтній полицейскій надзоръ.

Г. Сѣдлецъ, 11 (23) Октября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Александровичъ.

* * *

Podaje się niniejszem do wiadomości, że Jan Weksel mieszkaniec wsi Warszawki w Powiecie Garwolińskim położonej, za niedozwolone leczenie, wyrokiem ostatecznym Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 11 (23) Marca r. b. został skazany na areszt przez tygodni trzy i oddanie pod dozór policyjny przez lat 2.

Siedlce d. 11 (23 Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D. 6843. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Симъ вызываетъ еврея Пинкуса Малину, подмастерья, портнаго, живущаго въ г. Насельскѣ, нынѣ по мѣступребыванія неизвѣстнаго; дабы въ теченіи 30 дней по собственному дѣлу явился въ здѣшнимъ Судѣ, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Г. Пултускъ, 12 (24) Октября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Шклярскій.

* * *

Wzywa niniejszym Pinkusa Malinę starozakonnego, czeladnika krawieckiego w mieście Nasielsku mieszkającego, a nateraz z pobytu niewiadomego. aby w ciągu dni 30 stawił się do Sądu tutejszego w swej własnej sprawie, bowiem po upływie tego terminu postąpiono będzie z nim wedle przepisów prawa.

Pułtusk d. 12 (24) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Szklarski

N. D. 8152. *Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Брестѣ-Куявскомъ.*

Вызываетъ Прускаго подданнаго Льва Хинтза, прежде въ гминѣ Піотрковице, Кольскаго Уѣзда, Калишской Губерніи проживающаго, нынѣ безъвѣстно отсутствующаго, чтобы въ продолженіи 30-ти дней въ здѣшній Судъ явился, или о мѣстѣ своего пребыванія увѣдомилъ въ противнымъ случаѣ по закону будетъ поступлено.

Г. Брестъ, Нояб. 28 (Декаб. 10) 1868 г.

Предсѣдателствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, Тринишевскій.

* * *

Wzywa Leona Hintza pruskiego poddanego ostatecznie w gminie Piotrkowice, p-cie Kolskim, gub. Kaliskiej przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w ciągu dni 30 w Sądzie tutejszym stawił, lub o miejscu swego pobytu zawiadomił, pod zaocznością.

Brzest Kujawski, d. 28 List. (10 Grud.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, Tryniszewski.

N. D. 8057. *Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ симъ Шимона Ружаса, жителя деревни Лазовникишки, гмины Блогославенство, Владиславовскаго уѣзда, въ настоящее время неизвѣстно гдѣ проживающаго, дабы въ теченій 30 дней явился въ здѣшній Судъ для снятія съ его показанія по дѣлу Яна Ружаса, обвиняемаго о покражу, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Маріямполь, Нояб. 25 (Дек. 7) 1868 г.

Подсудокъ, Склодовскій.

* * *

Wzywa niniejszym Szymona Rużasa mieszkańca wsi Łazownikiszki gminy Błogosławieństwo, powiatu Władysławowskiego, obecnie niewiadomo gdzie przebywającego, aby w przeciągu dni 30 przybył do Sądu tutejszego dla złożenia objaśnienia w sprawie Jana Rużasa o kradzież obwinionego, w przeciwnym razie wedle prawa postąpionym będzie.

Marjampol, d. 25 Listop. (7 Grudnia) 1868 r.

za Podsędka Skłodowski

N. D. 8360. *Судъ Простой Полиціи на Прагѣ.*

Обявляетъ къ всеобщему свѣданію, что въ числѣ 25 Ноября (7 Декабря) с. г. на берегу рѣки Вислы на предмѣстѣ Прагѣ, напротивъ скотобойни, вытащено изъ подъ льда, тѣло неизвестно по имени, фамиліи и происхожденіи человѣка, могущаго имѣтъ отъ роду около 40 лѣтъ, тѣлосложенія и возроста хорошаго, лица круглаго, глаза сѣрые, волосы русые, средней длины, усы и бороды носилъ, одѣтъ былъ въ сиберинове пальто сѣраго цвѣта, жилетъ лѣтнюю кортовую пестраго цвѣта, сертукъ колинкоровый полосатый, на шеи шаликъ полосатый, въ сапогахъ съ длинными голиницами и подковками, и затѣмъ проситъ всякаго кому бы было извѣстно о имени, фамилій о произхожденіи обозначеннаго человѣка, какъ равно о причинѣ его смерти, увѣдомить о томъ Судъ Исправительной Полиціи I-го Отдѣленія въ Варшавѣ.

Прага 3 (15) Декабря 1868 года.

Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomosci iż w d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. przy brzegu rzeki Wisły pod Pragą na przeciw Szlachtuza, wydobyto z pod lodu zwłoki Człowieka z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomego, lat około 40 liczącego, budowy i składu ciała dobrej, wzrostu dobrego, twarzy okrągłej rumianej, oczu ciemnych, włosów ciemno blond miernie długich, wąsy i brodę miał zapuszczone, ubrany był w Paletot syberynowe siwego koloru, kamizelkę letnią kortową pstrego koloru, surducik dymkowy w kratkę, na szyi szalik wełniany w kratę, na nogach buty z długiemi cholewami i podkówkami, wzywa więc każdego ktoby o imieniu, nazwisku, oraz pochodzeniu tego człowieka, jak niemniej o przyczynie jego śmierci wiadomość mieć mógł, aby Sąd Policji Poprawczej wydziału I w Warszawie, o tem zawiadomić zechciał.

Praga, d. 3 (15) Grudnia 1868 r.

Podsędek, Bieliński.

N. D. 7568. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Орку Семенскаго, жителя деревни Пилуйцѣ гмины Симно Кальваійскаго Уѣзда, чтобы отъ ниже писаннаго числа въ теченіи 30 дней явился лично въ оный же Судъ, ибо въ противномъ случаѣ, будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Кальварія Ноября 7 (19) дня 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья, Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa niniejszem Orki Siemieńskiego mieszkańca wsi Piłujcie, gminy Simno, powiatu Kalwaryjskiego, aby w ciągu dni 30 od dnia dzisiejszego zameldował swą bytność w tymże Sądzie, albowiem wrazie przeciwnym, będzie z nim postąpiono podług prawa obowiązującego.

Kalwarja d. 7 (19) Listopada 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegjalny, de Johne.

LISTY GONCZE.

N. D. 7149. *Судъ Исправительной Полицій II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ всѣ судебныя и полицейскія мѣста обращать тщательное вниманіе на Израиля Гляймера, имѣющаго 43 г. отъ роду, торгующаго шкурами, уроженца и жителя г. Могельницы сына Анзельма и Эстеры, нынѣ состоящаго въ безвѣстномъ отсутствіи, коего примѣты слѣдующія: лице продолговатое, солосы на головѣ черные, на бакенбардахъ и бородѣ сѣдоватые, носъ продолговатый. Въ случаѣ поимки Гляймера, который улаченъ въ покражѣ подсвѣчниковъ совершенной со взломомъ, благоволятъ упомянутыя мѣста выслать его подъ стражею въ здѣшній Судъ.

Г. Варшава, 28 Октяб. (9 Нояб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie Władze Sądowe i policyjne, ażeby zwracały baczną uwagę na Izraela Glajmera lat 43 liczącego, handlarza skór z Mogielnicy, w temże mieście z Anzelma i Estery urodzonego, żonatego, dzietnego, obecnie z pobytu niewiadomego, którego rysopis jest następujący: twarz ściągła, włosy na głowie czarne, na faworytach i brodzie siwawe, nos podłużny. W razie ujęcia Glajmera, który poszlakowanym jest o kradzież lichtarzy z włamaniem popełnioną, raczą pomienione władze odstawić go tutejszemu Sądowi.

Warszawa d. 28 Paźdz. (9 Listop) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 7150. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ всѣ власти гражданскія и военныя обратить вниманіе на Герша Шребштейна, еврея 38 лѣтъ имѣющаго, высокаго роста, лица продолговатаго съ заростомъ на бородѣ, глаза темнаго цвѣта, въ послѣдствіи въ гминѣ Богушице проживающаго и въ случаѣ поимки отослать его въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Варшава, 9 Сент. (28 Октяб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie Władze tak cywilne jakoż i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby baczną uwagę zwracały na Herszka Szrebsztejna, wyznania mojżeszowego, lat 38 liczącego, wysokiego wzrostu, twarzy ściągłej, brody zarastającej, oczów burych, ostatnio w gminie Boguszyce zamieszkałego i w razie ujęcia tegoż, do naszego lub najbliższego Sądu dostawiły.

Warszawa d. 28 Września (9 Paźdz.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Moczydłowski.

N. D. 7942. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Призываетъ всѣ власти, какъ гражданскія такъ и военныя, дабы на Симху Кахана, лѣтъ отъ роду 22 еврея. женатаго, уроженца г. Пищаца, сына Шаи и Суры, сапожника, окончательно въ г. Пищацѣ, Бѣльскаго Уѣзда проживающаго, а передъ правосудіемъ укрывающагося, строгое вниманіе обращали, и въ случаѣ поимки въ здѣшній или ближайшій Судъ подъ стражею переслали.

Г. Бѣла, Нояб. 22 (Декаб. 4) д. 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Валешынскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jak i wojskowe, aby Szymchę Kahana, lat około 22, wyznania Mojżeszowego, żonatego, w m. Piszczacu z Szai i Sury urodzonego, szewca, ostatecznie w m. Piszczacu zamieszkałego, a obecnie przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, baczne oko dawały i wrazie ujęcia go, do Sądu tutejszego lub też najbliższego pod strażą dostawiły.

Biela, d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. 7267. *Судъ Исправительной Полиціи II Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Проситъ всѣ военные и гражданскія власли, обрашить вниманіе на Ивана Брися, прускаго подданнаго, 15 лѣтъ отъ роду имѣющаго, поденщика; который въ послѣдствіи проживалъ въ городѣ Кутнѣ и въ случаѣ поимки, аретовать его и въ ближайшый или здѣшній Судъ доставить

Варшава дня 31 Октяб. (12 Нояб.) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Мочидловскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojenne jako i cywilne nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Jana Brysia pruskiego poddanego, lat 15 liczącego wyrobnika, w końcu w m. Kutnie zamieszkałego baczną uwagę zwracały, wrazie ujęcia do naszego lub najbliższego Sądu dostawiły.

Warszawa, d. 31 Paźdz. (12 List) 1868 r.

Sędzia Prezydujący Moczydłowski.

N. D. 7318. *Судъ Исправителной Полиціи въ Сѣдлцу.*

Проситъ всѣ гражданскія и военныя власти, разыскать бѣжавшихъ изъ мѣста своего жительства, Мошка Лейбъ Эльбаума и Шапсю Водницкаго, обвиняемыхъ въ кражѣ, и приставить ихъ транспортнымъ порядкомъ, подъ строгимъ карауломъ.

Примѣты слѣдующія: 1. Мошекъ Лейбъ Эльбаумъ, извощикъ, лѣтъ 40 отъ роду, ростъ средній, лице круглое, волосы черные, глаза пивные, особыхъ примѣтъ неимѣстъ; 2. Шапся Водницкій, торговѣцъ, лѣтъ 30 отъ роду, ростъ средній, лице круглое, глаза голубые, волосы русые, особые примѣты рябой, оба евреи, жители города Желехова, Гарволинскаго Уѣзда Сѣдлецкой Губерніи.

Сѣдлецъ 1 (13) Ноября 1868 года.

Предсѣдательствующій Судья, Александровичъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, ażeby na Moszka Lejb Elbauma i Szapsię Wodnickiego obwinionych o kradzież, z biegłych z miejsca zamieszkania, baczną uwagę zwracały i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu pod ścisłą strażą dostawić raczyły.

Rysopis następujący: 1. Moszek Lejb Elbaum, z profesji furmańskiej utrzymujący się, ma lat 40, wzrost średni, twarz okrągła, oczy niebieskie, włosy blond, znaków szczególnych żadnych. 2. Szapsia Wodnicki, utrzymujący się z handlu, lat 30, wzrost średni, twarz okrągła, włosy blond, oczy niebieskie, znaki szczególne dziobaty, obydwa żydzi mieszkańcy miasta Żelechowa, powiatu Garwolińskiego gubernji Siedleckiej

Siedlec d. 1 (13) Listopada 1868 r.

Sędzia Prezydujacy, Aleksandrowicz,

N. D. 8090. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ всѣ военные и гражданскіе власти, дабы Петронелю Балтрушайтысъ, произходящую изъ гмины Блогославенство, а нынѣ неизвѣстную съ мѣста жительства, имѣющую отъ роду лѣтъ 33, ростъ болѣе чемъ средній, волосы и брови темно русые, глаза сѣрые, носъ и ротъ обыкновенные, лице круглое, подбородокъ круглый, особыхъ примѣтъ не имѣющей, разслѣдовали, а въ случае поисканія, здѣшнему Суду представить изволили.

Кальварія, 22 Ноября (4 Декабря) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jako i cywilne, nad bezpieczeństwem i porządkiem w kraju czuwające, aby Petronelę Bałtruszajtys, pochodzącą z gminy Błogosławieństwo, obecnie z pobytu niewiadomą, mającą lat 33, rostu większego nad średni, włosów i brwi ciemno blond, oczu szarych, nosa i wargów proporcjonalnych, twarzy okrągłej, znaków szczególnych żadnych niemającą śledziły, a wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu dostawić zechciały.

Kalwarja d. 22 Listop. (4 Grud.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Asesor Kolegjalny, de Johne.

N. D. 7567. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Честь имѣетъ просить военныя и гражданскія полицейскія власти, отлучившагося изъ мѣста жительства Лейбы Эфроимовича Шеймана слѣдить, и въ случаѣ розысканія препроводить его, въ здѣшній или ближайшій Судъ, примѣты: отъ роду 70 лѣтъ, лицо продолговатое, волосы сѣдые, носъ и ротъ умеренный, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Кальварія Ноября 2 (14) дня 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Колежскій Асесоръ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze wojenne i cywilno policyjne, nad porządkiem w kraju czuwające, aby zbiegłego Lejbę Efroimowicza Szejman, jak najściślej śledziły i wrazie ujęcia tutejszemu lub najbliższemu Sądowi dostawiły. Rysopis, lat 70, wzrost średni, twarz pociągła, włosy siwe, nos i usta proporcjonalne, znaków szczególnych żadnych

Kalwarja d. 2 (14) Listopada 1868 r.

Sędzia Prezydujący Asesor Kolegjalny, de Iohne.

N. D 7235. *Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Проситъ всѣ власти гражданскіе и военные, дабы Андрея Бруяка, двороваго писаря въ деревни Добѣцинѣ гминѣ Белхатовекъ Петроковской Губерніи проживающаго, приговоромъ уголовнаго Суда въ Варшавѣ, на шесть мѣсяцевъ и дней два заключенія въ тюрмѣ наказаннаго и предъ этимъ наказаніемъ скрывающагося, слѣдить, поймать и здѣшнему или ближайшему Суду отослать.

Ленчица 29 Октября (10 Ноября) 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

* * *

Wzywa wszelkie władze cywilne i wojskowe, aby Andrzeja Brujaka pisarza dworskiego we wsi Dobiecinie, gminie Bełchatowek, gub. Petrokowskiej zamieszkałego, wyrokiem Sądu Kryminalnego w Warszawie na miesięcy 6 i dni 2 zamknięcie w domu poprawy skazanego i przed wymiarem kary ukrywającego się, śledzić. ująć i tutejszemu lub najbliższemu Sądowi odstawić raczyły.

Łęczyca, d. 29 Paźdz. (10 List.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Bajer.

N. D. 7093. *Судъ Исправительной Полиціи въ Люблинѣ.*

Предлагаетъ всѣмъ властямъ наблюдающимъ за порядкомъ и безопасіемъ въ Государствѣ, обратить особое вниманіе на Іосифа Левицкаго, отъ роду 21 лѣтъ, Римско-Католическаго вѣроисповѣданія, сына Петра и Екатерины, въ послѣднее время служившаго въ г. Люблинѣ и въ случаѣ задержанія тогоже въ здѣшній или ближайшій Судъ доставили.

Г. Люблинъ, 15 (27) Октября 1868 г.

Предсѣдательствующій Судья, Рупрехтъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające aby na Józefa Lewickiego lat 21 liczącego, katolika, syna Piotra i Katarzyny, ostatecznie w m. Lublinie ze służby utrzymującego się, obecnie z pobytu niewiadomego baczną uwagę zwracały i w razie przytrzymania go do Sądu tutejszego lub najbliższego dostawiły.

Lublin, d. 15 (27) Października 1868 r.

Sędzia Prezydujący Ruprecht.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.